

**Prenumerata „Kur. Warsz.“**  
wynosi: w Warszawie rocznie  
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,  
kwartałnie rs. 1 kopiejek 20, mie-  
siecznie kop. 40; za odosłanie do  
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.  
**Numer pojedynczy** w Kan-  
torze Redakcji kop. 5.  
**Redakcja otwarta od 11-ej**  
**rano do 2-ej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

**Na prowincji i w Cesar-  
stwie** wynosi rocznie rub. sr. 8,  
(w tem mieści się już opłata po-  
cztowa za przysyłkę rs. 1 kop. 40,  
oraz za opakowanie i Ekspedycję  
rs. 1 kop. 80).  
Prenumerata przyjmuje się ro-  
cznie, półrocznie i kwartałnie.  
**Rękopisma nadsyłane do**  
**Redakcji nie zwracają się**

Dziś: ŚŚ. Wincentego i Paulo.  
Niedziela: Eliasza Pr. i Czesława  
Poniedziałek: Daniela Pr. i Praxedy P.  
Wtorek: Ś. Marji Magdaleny.

Wschód słońca o godzinie 4 min. 2.  
Zachód „ „ 8 9.

Długość dnia godzin 16 min. 7.  
Ubyło „ „ „ 47

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Środa: Ś. Apolinara B. M.  
Czwartek: Ś. Krystyny P. M.  
Piątek: Ś. Jakuba Apostoła.  
Sobota: Ś. Anny Matki N. M. P.

— Dziś w kościele Ś-tej Anny na Krak.-Przedm., o godzinie 9-tej z rana odprawioną została uroczysta Msza Święta z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, na cześć Najśłodszego i Niepokalanego Serca Najświętszej Marji Panny.

— Jutro jako w dalszym ciągu okławy uroczystości Najświętszej Marji Panny Szkaplerznej, odprawiać się będą Nabożeństwa odpustowe w kościołach: Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, Panny Marji na Nowem-Mieście, gdzie kazania głosić mają: na Summie JX. Walichnowski, na Nieszporach zaś JX. Dziennikowski, tudzież w kościele Ś-go Józefa, Oblubieńca N. Marji Panny na Krak.-Przedmieściu obok skweru, gdzie w poniedziałek rozpocznie się 40-to-godzinne Nabożeństwo, zakończenie którego, nastąpi w ostatni dzień okławy uroczystości, t. j. w przyszłą środę.

— W dniu dzisiejszym Kościół święty obchodzi uroczystość Ś-go Wincentego i Paulo głównego założyciela instytutów dobroczynnych, tak dla ubogich, wdów i sierot, jak i dla niemowląt. — W kościele Ś-go Krzyża odprawia się dziś, na cześć tego świętego Patrona, Nabożeństwo odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu.

W kościele instytutowym Ś-go Kazimierza na Tamce uroczystość Ś-go Wincentego i Paulo obchodzoną będzie odpustem Nabożeństwem w środku okławy, t. j. w przyszły wtorek. W kaplicy zaś Dzieciątka Jezus, w ostatni dzień okławy, t. j. od dziś za tydzień.

— **NAJJAŚNIEJSZY PAN** — przybyć raczy z zagranicy do m. Warszawy, w dniu 12 (24) lipca r. b., o godzinie 7½ wieczorem, przebywać tutaj w ciągu dni 13 (25), 14 (26) i 15 (27), a w dniu 16 (28) t. m., o godzinie 4½ po południu, wyjechać do m. St.-Petersburga.

O czem Ober-Policmajster m. Warszawy, Orszaku Jego CESARSKIEJ MOŚCI Jenerał-Major Własow, zawiadamia tutejszych mieszkańców. (Gaz. Polic.)

— Z polecenia JW. Namiestnika Królestwa Polskiego, podaje się do powszechnej wiadomości, że osoby, które życzyć sobie będą zanieść w czasie spodziewanego pobytu Jego Cesarzkiej Mości w Warszawie, najpoddanniejsze prośby, powinny z takowemi zgłaszać się do lewego pawilonu pałacu Brühlowskiego, gdzie

prośby te, codziennie od godziny 10 z rana do 2 po południu przyjmowane będą. (G. Polic.)

W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 184 wydanym, zamieszczono:

W rozkazie do Zarządu m. Warszawy, na dzień 27 czerwca r. b., za Nr 140, pomiędzy innemi zamieszczono:

„Przy dopełnionej przez Inspektora targowego 2-go uczastku, wspólnie z pomocnikiem Kommissarza Policji i lekarzem miasta rewizji artykułów żywności na placu za Żelazną-Bramą, skonfiskowano: w 14 rzędzie pod Nr 1 Apojtlakowi Zelmanowi, pod Nr 5 Szlamie Rozenewejgowi, pod Nr 9, Kiwie Szwarcsteinowi; pod Nr 15 Nuchimowi Goldwertowi i w 15 rzędzie pod Nr 9 Mośkowi Justmanowi, pod Nr 15 Abramowi Jurbum, wszystkiego 94 funtów ryb zgnitych, które jako niezdatne do użytku zniszczono i odniesiono się do Wydziału Policji-Sądowego, o powołanie winnych do kary.“

Wszystkie te artykuły jako niezdatne do użytku zniszczono i odniesiono się do Wydziału Policji-Sądowego, w celu powołania winnych do kary.“

— W rozkazie do Zarządu m. Warszawy, na dzień 28 czerwca r. b., za Nr 141, pomiędzy innemi zamieszczono:

„Przy dopełnionej przez Inspektora targowego 2-go uczastku, wspólnie z pomocnikiem Kommissarza Policji i lekarzem miasta rewizji artykułów żywności na placu za Żelazną-Bramą, skonfiskowano: w 14 rzędzie pod Nr 1 Apojtlakowi Zelmanowi, pod Nr 5 Szlamie Rozenewejgowi, pod Nr 9, Kiwie Szwarcsteinowi; pod Nr 15 Nuchimowi Goldwertowi i w 15 rzędzie pod Nr 9 Mośkowi Justmanowi, pod Nr 15 Abramowi Jurbum, wszystkiego 94 funtów ryb zgnitych, które jako niezdatne do użytku zniszczono i odniesiono się do Wydziału Policji-Sądowego, o powołanie winnych do kary.“

(G. Polic.)

— Cesarski Warszawski Uniwersytet podaje do wiadomości, że w liczbie stypendjów wyznaczonych wyłącznie dla studentów tego uniwersytetu, na 1873/4 rok szkolny, wakuja trzy stypendja z zapisu Wawrzyńca Surowieckiego, po 138 rub. każde, które chociaż wyznaczają się przez zwierzchność uniwersytecką studentom, odznaczającym się dobrmi postępami i przykładnem sprawowaniem się, a przytem niezamożnym, wszelako pierwszeństwo do korzystania z nich, stosownie do woli testatora, mają potomkowie męskiej linii syna testatora Przemysława i familji Surowieckich po braciach testatora Andrzeju i Wojciechu, po nich, potomkowie żeńskiej linii; dalej — potomkowie byłego komisarza b. Komisji Wojewódzkiej lubelskiej Bartłomieja Kossakowskiego. Oprócz tego wakuja dwa stypendja z zapisu biskupa krakowskiego Feliksa Turskiego, po 117 rub. 10 kop. rocznie każde, dla niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego, na przedstawienie rodziny testatora. Ubiegający się o stypendja Surowieckiego, krewni testatora, z liczby studentów uniwersytetu, obowiązani są złożyć rektorowi uniwersytetu warszawskiego, do 1 (13 września) r. b., należyte dowody praw do stypendjum; ubie-

gający się zaś o stypendja z zapisu Turskiego — powinni udać się do opiekuna funduszu stypendjalnego z tego zapisu, właściciela dóbr Kluczewsko w powiecie włoszczowskim, p. Antoniego Turskiego, i oprócz świadectwa od opiekuna o wybraniu na kandydata, dołączyć także świadectwo ubóstwa. (Dz. W.)

## Wiado ności miejscowe.

— Od pewnego czasu pojawiają się w naszych codziennych pismach, ogłoszenia domów zagranicznych, które wzywają osoby choćby nieposiadające żadnych specjalnych kwalifikacyj a mające rozliczne stosunki, do przyjęcia agentur, mogących zapewnić dochód.

Jedna ze znanych naszej redakcji osób, mająca rzeczywiście rozgałęzione stosunki we wszystkich warstwach społeczeństwa naszego tak w mieście jak i na prowincji, pragnąc wolny swój czas spożytkować korzysnie, napisała do miejsca wskazanego, zapewniając, że stosunki jakie posiada mogą ją aktualnie pożyteczną uczynić, że kaucję w razie potrzeby wystawi jakiej by żądano, lecz że prosi o najobszerniejsze wyjaśnienie, jakie jej zatrudnienie powierzone zostanie, czy to zgadzać się będzie z wyobrażeniami, godnością i charakterem mogącego się podjąć agentury.

W odpowiedzi zapewniano właściwe honorarium, lecz zalecano zajęcie się sprzedażą losów loteryjnych, a przytem wezwano kandydata o dostarczenie listy osób z różnych okolic kraju uchodzących za majątnych ludzi, posiadających fabryki, posiadłości etc.

Odpowiedź taka niechże posłuży i drugim za naukę, jakie to obowiązki narzucone są nam przez naszych sąsiadów. Wiadomo, że loterie wszelkie zagraniczne są zakazane, pociągają za sobą odpowiedzialność i kary, że zatem nie należy się podejmować takiej pokątniej agentury, mogącej przyjmującego narazić na wielkie nieprzyjemności i dopomagającej do wyprowadzenia za granicę pieniędzy, które i tak nietylko drzwiami ale i oknami, jak to mówią, z naszego kraju tam wychodzą.

— Dwu-aktowa komedjka wierszem p. Tomasza Bończy, pod tyt: „Na koszu“, powinna być właściwie nosić nazwę: „Do kosza“, gdzie się swą literacką wartością kwalifikuje. — Jestto ramota rymowana opisująca skandal familijny, bez żadnego przewrotnego celu. Pan Roman stara się o pannę Marję, która go kocha, ale p. Roman nie kocha panny Marji, tylko jej posag. Ojciec narzeczonej sądząc, że przyszły zięć jest bogaty, przyrzeka mu córkę, ale dowiedziawszy się od żyda Zelka, że Roman ma długi, postanawia zerwać.

## Z TYGODNIA.

Deszcz, który po kilka razy w ubiegłym tygodniu skrapiał Warszawę, był dla niej prawdziwie. deszczem złotym.

Miasto podczas upałów smutne i obumarłe, budziło się z letargu, słysząc szelest kropel chłodnych, spadających ulewą z nieba. Zda się, że wyciągało rozkosznie ocieźlałe swe członki, niby roślina prostująca w cieniu gałęzie.

Nigdy rolnik, któremu susza wypala jarzyny z taką uciechą nie witał ożywczej „wody z nieba...“

Jak tylko ulewa poczęła szumieć na bruku ulicznym, pluskać na dziedzińcach i dzwonić na blaszanych dachach budynków, wszyscy mieszkańcy w przeróżny sposób jeli z niej korzystać.

Szwaczka z poddasza wychyliła przez okno doniczkę z półzwiedłą różą, żeby zrosiła ją olbrzymie kropidło chmury. Przy zajęciu tem wychyliła się i sama, a kilka kropel rozprysło się o jej głowę, zawieszając wśród jasnych włosów brylanty...

Przemysłne kucharki ustawiły pod rynnami: wiadra, konewki, niecki i co tylko się dało, żeby zdobyć jak najwięcej deszczówki, przydatnej do praktyk kuchennych i toaletowych...

Stróż oczyszczającemu działaniu ulewy, poddał swoje „pióro“ na wysokim trzonku, oraz buty ze schowanymi w nich nogami. Żona jego tymczasem prała pod rynną wielce piękny czepiec na niedzielę...

Ci wszyscy hołdowali zasadzie utylitarysty. Ale znaleźli się i tacy, którzy za samą tylko przyjemnością

poczęli się uganiać. Byli to chłopcy terminujący w szewskich i krawieckich warsztatach. Ci całą duszą używali rozkoszy, jakie z deszczem spływają na ziemię. Brodzili bosymi nogami po kałużach rozlanych na ulicy, robili okręta z kory i puszczały je z falą rynsztoka, oblewali się wzajemnie wodą, i nareszcie doświadczały tej wysokiej przyjemności, jaką wynika z przemoknięcia całego ubrania i przylegania takowego do ciała...

A jednocześnie cukiernie i restauracje napełniały się tłumem gości uciekających przed ulewą. Jednocześnie zakryte szczelnie dorożki unosiły przed niszczącym żywiołem wody, świeże stroje elegantów i elegantek. Jednocześnie omnibusy rozstrzygały zadanie matematyczne: jak mając jedno tylko miejsce można usadowić na niem dwóch pasażerów...

Jednocześnie także panowie Teksel i Trapszo melancholijnym wzrokiem patrzyli na pustki w ogródkach i kassie...

Skończyła się wreszcie wielka komedja deszczu, i w chwili gdy to piszę, pozostało po niej tylko wspomnienie, wyrażające się w kilkostopniowym opadnięciu termometru...

Są jednak wypadki zostawiające po sobie trwalsze ślady...

Są wypadki, które jak okrzyk wśród skał wydany wywołują tysiączne echo; obudzają głosy drzemające w grotach i wąwozach...

Po takich wypadkach zostaje pamięć; chwalebna albo gorsząca...

W mieście naszym wydarzyło się ostatniemi czasy

kilka takich wypadków. Wypadki te powiązane były ze sobą nicią wspólną przyczyny. Miały różną formę ale treść jednakową. Występowali w nich przedstawiciele różnych klas ale jednego społeczeństwa. Należały przytem wszystkie do wspólnej kategorii...

Do kategorii skandalu.

Skandal — wyraz obcy i pojęcie nie nasze.

Skandal — wstępnie zielsko na gruncie cywilizacji.

Skandal — manifestacja zwierzęcych instynktów człowieka.

Skąd wziął się u nas? Kto go zaszczerpił na naszym drzewie rodzącem dotąd piękne owoce towarzyskości i wzajemnego szacunku?

Może zresztą lepiej się stało, że choroba aż do takich doszła objawów. Teraz już nikomu nie jest tajemną. Teraz ci, na których ciąży obowiązek leczenia organizmu społecznego, wiedzą już czego się trzymać. Nie wprowadzi już ich w błąd zwodniczy pozór zdrowia.

Choroba odkryta — trzeba ją leczyć. Trzeba przede wszystkim zrobić jej djagnozę, i dobrać się przyczyn.

A kto wie czy nie wskazuje ich aksjomat, jaki pismo nasze wyraziło przed kilku dniami:

„Wyuzdanie słowa prowadzi za sobą wyuzdanie czynu.“

Temat bogaty. Warto nim zacząć wiele arkuszy papieru. Warto wziąć się do niego zaraz, choćby przyszło zaniechać gorących dysput o rodzaju jakim przymiotników i o kropce nad *jota*...



Ojciec Romana grozi procesem za niedotrzymanie umowy i pobrane prezenta; zaś p. Marcin korzysta z tego zagrożenia, udzielając żonie i córce pouczającą lekcję, iżby na przyszłość od nikogo prezentów nie brały. — W tej nauce ojca zdaje się spoczywać główny morał komedji, która nadto odstrasza czytelnika nieudolnością w kreśleniu charakterów, — dialogiem złożonym z samych komunałów i wierszem bardzo do częstochowskiego zbliżonym.

— Dramat w pięciu aktach pod nazwą: „Miłość ubogiego młodzieńca“, ma być już wystawionym około środy.

— Zmarła w tych dniach w Warszawie Tekla Zarzycka, żona piekarza, w wieku lat 106.

— Pomiędzy rozmaitemi przedmiotami, do Bazaru Stowarzyszenia Spożywczego *Merkury* przy ulicy Senatorskiej obok Resursy Kupieckiej złożonemi, dane jest *obuwie damskie*, przez *kobiety* z wyższem wykształceniem robione, w różnym guście i gatunku, jako to: kamaszki, węgierki i pantofle, z dobrego materiału, mocne i eleganckie, do sprzedaży po cenach jak najumiarkowańszych. Nowość ta dowodzi, co może zdziwiać pojęcie ducha czasu i obowiązków społecznych, oraz usilna i wytrwała przesadą niezrażona praca.

— Wczoraj, wezwani byliśmy przez jednego z obywateli ziemskich, przybyłego chwilowo do Warszawy a raczej przejeżdżającego tędy do Wiednia, dla obejrzenia utworów samorodnego geniuszu. Były to posążki i obrazy wykonane w płaskorzeźbie, z drzewa i przez piętnastoletniego chłopca, z prostego stanu wiejskiego, sierotę, który już od samego dzieciństwa okazywał wielkie do snycerstwa zdolności. Istotnie zdumiewaliśmy się patrząc na trzy posążki: św. Jana Chrzciciela, Napoleona I i jakiegoś starego wojaka, wykonane nożykiem tylko, z drzewa lipowego. Nie tylko bowiem sama swoboda i szlachetność póż zwracają na nie uwagę znawców, lecz zdumiewa ich głównie samo delikatne wykończenie rysów twarzy i wszelkich akcesoriów odzieży i draperji. Również i obrazy w płaskorzeźbie, także z drzewa, przedstawiający „Zdjęcie z krzyża“ (podług wzoru), odznacza się subtelnością wykończenia i nadzwyczajnym artystycznym zmysłem. Ten sierniowy prostaczek (Pawełek), posiada rzeczywiście i potężny talent i gdy popracuje przez czas jakiś, pod okiem dobrego mistrza, stać się może znakomitym artystą. Obywatel, który nam pokazywał utwory samorodnego rzeźbiarza, zamierza łożyć na dalsze wykształcenie genialnego Pawełka, którego nawet przyrzekł dostawić do Warszawy, zaraz po swoim z zagranicy powrocie. Posążki wspomniane wyżej i płaskorzeźba, mają być podobno umieszczone w sali wystawy tutejszej. (D. W.)

— Od czasu do czasu pojawiają się surowe rozporządzenia dotyczące żebractwa ulicznego, które żadnego skutku nie odnoszą, albowiem żebractwo coraz zuchwalej rozsiada się po ulicach tutejszego miasta.

— Ale komu widok żebraka nie miły, może przynajmniej nań nie spojrzeć i mimo przejść. Jest wszakże drugi rodzaj żebractwa natrętniejszego, bezczelniejszego stokrotnie, zmuszającego niemal, tak jakby z nożem na gardle, do opłacania się. Mówią tu

o kataryniarzach, którzy spokojnemu mieszkańcowi pobyt w domu własnym zatrują. Nie dość, że jeden się usadowi pod oknami od samego rana i morduje swojemi melodjami, ale zaraz zjawia się drugi, staje o dwadzieścia kroków dalej i także warsztat swój obrabia.

Nie jeden chory, w łóżku swoim od takiego neli-tościwego wygrywania, nerwowych doznaje ataków. Wartoby, ażeby nadużyciu temu tamę położono, a mianowicie przez niedozwalanie grania po ulicach, jak tylko w pewnych godzinach, mniej pracy poświęconych, a nadto przez surowy zakaz grania jednemu kataryniarzowi w odległości bliższej jak pięćset kroków od drugiego. Ta opieka winna być rozciągnięta nad spokojnemi, pracowitemi lub chorującymi mieszkańcami miasta.

— Jeżeli kto chce się nauczyć jak nie pisać komedji to za doskonały wzór pod tym względem posłuż mu dwie komedjki pana Dobrzańskiego, *Tajemniczy Człowiek* i *Onufry* wydane we Lwowie. Trudno na tej drodze dalej zejść, jest to doskonałość nieudolności.

— W okolicach Grójca spaść miały, onegdaj ogromne grady. (G. Pols.)

— P. Godebski ukończył już pomnik Moniuszki. Paki zawierające ten pomnik już przysły z Karrary do Warszawy. Jest ich sześć. Pan Godebski pracuje obecnie w Paryżu nad pomnikiem dla Teofila Gauthier, zmarłego parę lat temu znakomitego poety i krytyka, następnie zaś jedzie do Bretanii, w jednem bowiem z głównych miast tamecznych obstałowano także u niego pomnik.

W każdym jednak razie p. Godebski przyjedzie tutaj przy końcu Sierpnia albo na początku Września dla ustawienia pomnika Moniuszki w jednym z kościołów tutejszych.

W przyszłym tygodniu na benefis p. Franciszka Trautha, jednego z najlepszych aktorów Alkazaru przedstawiony będzie, w tym teatrzyku dramat w 3 aktach p. t. „Żyd Polski“, przez Erckmana Chatriana.

Dramat ten dawno już był zapowiedziany na naszej scenie, główną rolę miał grać Królikowski, ale jak wiele innych tego rodzaju zapowiedni wpadł w wodę.

— Dwie filje Banku Polskiego w Częstochowie i Radomiu uzyskały potwierdzenie, i w niedługim czasie rozpoczną swe czynności. (G. H.)

— Nakładem i drukiem pp. Orgelbrandów synów wyszedł „Przewodnik dla podróżujących zagranicą“.

Jest to jak dotąd część tylko I. zapowiedzianej całości i obejmuje: Austrię, Niemcy, Belgię i Szwajcarię.

Druk petitem zawiera 17 arkuszy z dodatkiem mapy kolei Europy środkowej.

W obec ruchu podróżniczego spowodowanego rozwijającymi się coraz więcej stosunkami między-narodowymi, łącznością interesów handlowych i przemysłowych—Przewodnik taki staje się książką nader użyteczną i potrzebną. Przewodniki oddawna już zagranicą odgrywają odpowiednią przynależną swemu rolę, a u nas zostają dopiero w użycie wprowadzane.

Przewodnik dla podróżujących za granicę—jest bardzo treściwym i nie zużytkowywuje jeszcze w zupełności tak obficie przedstawiającego się materiału, lecz

W związku z tą kwestją zostaje inna, dotycząca rzemieślniczej młodzieży naszego miasta.

Smutną jest prawdą, że młodzież ta w większej części nie jest taką, jaką być powinna. A mam tu na myśli nie stan jej umysłowy (który również bardzo szwankuje) ale po prostu jej znaczenie towarzyskie, formy, w jakich się na zewnątrz objawia.

Otóż wyznać trzeba, że formy te nie są zgoła pojętne.

Piękny typ pracowitego a potulnego wychowanka warsztatu dawno już zniknął z widowni. Na jego miejsce wystąpił inny, zupełnie do tamtego niepodobny.

Dzisiejszy typ charakteryzuje się przede wszystkim wielką junakierją. A nie jest to junakierja pocziwa, objawiająca się we właściwym czasie i miejscu, ale nieustanna chętka robienia hałaśliwych scen i wymierzania oraz odbierania kulaków.

Jest to już *moda* u tej młodzieży, żeby głowę nakrywać koniecznie cylindrem, umieszczonym albo kankanowo na tyle głowy, albo zawadając na boku; żeby nosić łaskę grubą, sposobną do bicia; żeby nieustannie ćmić papierosy; żeby wreszcie rozmawiać głośno szwargotem ulicznym, zaczepiać kobiety na trotoarach i *stawiać się* każdemu, bez żadnej potrzeby i bez żadnego celu.

Możnaby powiedzieć o nich: idą za prądem ogólnym.

Trzeba jednak przyznać, że prócz tego działają na nich pewne wpływy specjalne.

Zaliczylibym do nich przede wszystkim; *knapo-*

ta, (a mówię to na podstawie własnej serwacji) stroni od zabaw rodzinnych, które szczepić w niej uczucia czystsze i podnio-

ślejsze, a cały czas pozostały od pracy przepędza w bawarach ciemnych od dymu i przepełnionych niezdrową atmosferą hulanki.

W miejscach tych traci zwykle cały swój zarobek, a nierzadko zadłuża się. Prócz tego marnuje skarby droższe od pieniędzy: czas, zdrowie i poczciwe instynkta.

W knajpie młodzież ta urabia się w taką formę, w jakiej potem w całym już życiu będzie występowała. Tam nabiera ona zwiędłej cery i niedbałych manier, tam także uczy się wyrażen, któremi będzie później usta plamiła.

Zagranicą, w Niemczech szczególnie, dawno już zrozumiano tę prawdę i zapobieżono złemu. Istnieją tam resursy rzemieślnicze, gospody i tym podobne instytucje, które ustawą swoją wykluczają wszelki nieprzystający rodzaj zabawy. Prócz tego instytucje takie otwarte dla uczestników obojga płci, ułatwiają zawieranie związków matrymonjalnych i ogładzają młodzież męską przez zbliżenie jej do kobiet uczciwych. A wiadomo, że najlepszą nauczycielką dla młodego człowieka jest kobieta.

O podobnych resursach należałoby i u nas pomyśleć.

Przypominamy o tem ludziom, znającym kwestję z bliska, i dość wpływowym, żeby projekt ze sfery marzeń do sfery czynu wprowadzić.

Inną także kwestję chciałbym waszej uwadze polecić: kwestję sprawiedliwości.

Warszawa, jakkolwiek posiada w swych murach Temidę i bogini tej składa hołdy w kilku naraz świątyniach, nie nauczyła się jednak dotąd jeszcze wymierzania sprawiedliwości ludziom i rzeczom.

jest dopiero w tym rodzaju pierwszym, zatem nie może być zupełnie wyczerpując.

— Do statystycznych cyfr niedzielnej zabawy na Pradze, dodajemy następującą pozycję: miejscowej restauracji zmniejszono inwentarz gospodarski o 100 kufli, 4 tuziny nożów i widelców 5 tuzinów łyżek i łyżeczek i niezliczoną mnóstwo szklanek i talerzy. Grzeczni goście, którzy podjęli się tej delikatnej operacji uznali za stosowne osobistość swą zakryć dyskretnie tajemnicą. Część zeskatotowanych przedmiotów, znaleziono w krzakach nad Wisłą.

— Wczoraj przy ulicy Ogrodowej zapaliła się bielizna na poddaszu. Ogień bezzwłocznie ugaszono.

— Wiadomość o stanie cholery w Warszawie: pozostawało chorych do 16 lipca 72, w ciągu upłynionej doby od dnia 16 do 17 lipca zachorowało osób 15, z których i dawniejszych wyzdrowiało 4, umarło 5; zatem na 17 lipca pozostało chorych 78. — W wojskach garnizonu Warszawskiego pozostawało chorych do 16 lipca 32; w ciągu upłynionej doby, zachorowało 2 z których i dawniejszych wyzdrowiało —, umarło —; zatem na 17 lipca pozostało chorych 34.

W ogóle od pojawienia się cholery, t. j. od 30 maja r. b.: zachorowało 332, wyzdrowiało 138, umarło 116; a w wojskach: zachorowało 86, wyzdrowiało 28, umarło 24. (G. P.)

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze letnim: 781; w Dolinie Szwajcarskiej na koncercie 180; w Alhambrze 766; w Eldorado 521; w Alkazarze 272; w Tiwoli 225.

— Od 23 czerwca (5 lipca) do 30 czerwca (12 lipca) r. bież., zameldowano w policji 54 kradzieży na sumę rs. 938 k. 25, z tych i poprzednich wykryto kradzieży 52 na sumę rsr. 981 kop. —; obwinionych i podejrzanych o kradzież aresztowano 69 osób, z których i dawniejszych o występki przekonano 67 osób, pozostały w dochodzeniu 37 spraw, do czasu ukończenia których 49 osób pod aresztem znajduje się. W ogóle od dnia 1 (13) Stycznia do 30 czerwca (5 lipca) r. b., zameldowano kradzieży 1223, na sumę rs. 37,440 kop. 30; z tych wykryto 1139 na sumę rs. 35,271 kop. 95; niewykryto zatem 84 kradzieży na sumę rs. 2,168 kop. 35.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Zamkowym, Joanna Srebnicka, lat 60 wieku licząca, pod Nr 3 przy ulicy Kapitulnej zamieszkała, przez omyłkę zażyła wewnątrz około 20 kropli lekarstwa przepisane jej do leczenia oczu, w skutku czego zdrowie jej znajduje się w niebezpieczeństwie.

— W cyrkule Powązkowskim, przy oczyszczaniu kloak w domu pod Nr 13 na ulicy Nowolipie, znaleziono nieżywe dziecko płci męskiej; o czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono sąd i dla wykrycia winnych podrzucenia dziecka, Policja przedsięwzięła wszelkie możliwe środki.

— W cyrkule Nowoswieckim, w podwórzu domu Nr 87 przy ulicy Solec, 9-letni syn wyrobnika Piotr Kosecki—bawiąc się z Jakubem Maciejewskim synem cieśli—popchnął tego ostatniego, który upadłszy zranił sobie głowę tak mocno, że wkrótce umarł. — O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

W cyrkule Jerozolimskim, Szymon Pzepiórka 11-letni chłopiec, przechodząc przez ulicę Bagno z blachą, upadł i skaleczył sobie mocno rękę.

— W cyrkule Zamkowym w domu pod Nr 13 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, człowiek pracujący przy odnowieniu szylu nad sklepem, w skutek nieostrożności upadł z drabiną na trotuar i stłuk sobie nogę lewą.

— Piotr Sławiński, obywatel ziemski z gminy Radzanowa powiatu Radomskiego, który w przejeździe przez Warszawę za granicę stanął w hotelu Saskim, w dniu onegdajszym zmarł. (G. Polic.)

## Wiadomości z Cesarstwa.

— Towarzystwo Dobroczynności w Petersburgu, postanowiło założyć przy domie ubogich znajdującym się pod jego opieką szpital dziecienny, gdyż dotąd obok wielu zakładów filantropijnych dla osób dorosłych,

Kto chce zyskać względy tej płochliwej syreny, nie dojdzie do tego, dopóki nie pozna klucza pewnej tajemnicy...

A tajemnica ta stanowi o wszystkim, jest-to bowiem: tajemnica powodzenia.

Bez niej bezpłodnie schodzą najwytrwalsze trudy artysty lub rzemieślnika; bez niej w krwawym pocie stworzone dzieła idą do owijania pieprzu i karmienia szczurów pod strychem; bez niej owoce długoletniej pracy rąk i ducha, w popiół się rozsypują...

A więc: artysto, kupcze, rzemieślniku, poeto, szukajcie co rychlej rozwiązania tej korzystnej tajemnicy! Zamiast ślepczyć i marnować zdrowie przy pracy, szperajcie w mózgownicach waszych! Wszak Pismo mówi: szukajcie a znajdziecie...

Zresztą... feljetonista, po starej znajomości, sekret wam wyjawia.

Otóż więc nadstawcie uszy i słuchajcie: Tajemnicą powodzenia u nas jest: wyrobienie dla siebie lub dla produktów swoich *firmy*.

Kto posiadał firmę ten wygrał.

Firma to powodzenie. Ale jak ją osiągnąć?

Tysiące dróg i drożyn wiedzie do tego celu. Wybrać ich jednak nie będę; bo najprzód brak mi na to miejsca i czasu, a powtóre obawiam się, żeby mnie za nudziarza i pesymistę nie okrzyknęto.

Dla nauki jednak niektórych, powiem, że droga zaśluga jest jedną z dróg najbardziej trawą zarośniętych.

Nie zgadlibyście nigdy, skąd czarne te myśli urodziły się w głowie mojej...

Prostu: podczas siesty w Krasieńskim ogrodzie. Spędziłem tam wczoraj parę chwil w porze połud-



urządzone były w Rosji przytulki czasowe tylko dla dzieci chorych. Dzieci zaś biednych rodziców ułomne lub takie których cierpienia są nieuleczone, nie znajdując nigdzie stałej opieki i dozoru; życie ich staje się prawdziwym ciężarem dla rodziny ubogiej, a sieroctwo skazuje na ostateczną nędzę, nieszczęsne te istoty. Szpital dziecienny o którym mowa, został otwartym na początku bieżącego roku dla pięciorga dzieci od sześciu lat wieku, urodzonych w Petersburgu bez względu na płeć, lecz przede wszystkim dla tych, które nie mają rodziców i krewnych. Dalszy rozwój tego zakładu zależeć będzie od współczucia publiczności. Ogólna suma składek zebranych w ciągu dwóch pierwszych miesięcy r. b. wynosiła 2,277 rubli.

— Od niejakiego już czasu, jak donoszą „Birżew. Wied.“ przyjechali i pracują inżynierowie towarzystwa zaprowadzenia irygacji łak i pół na południu Rossji. W oczekiwaniu blizkiego urzeczywistnienia tego pięknego przedsięwzięcia, uskuteczniają oni czymś badania. Obecnie zajmują się w obszernych majątkach pp. Miklaszewskich (w powiecie jekaterynosławskim) i wkrótce pojedą dalej. Nie potrzeba mówić, że cała ludność wiejska, od parobka wiejskiego do znacznego właściciela ziemi, okazuje najwyższy interes dla tej sprawy, która dostarczy naszemu pięknemu południowi, to czego jedynie mu zbywa, t. j. wody.

+ W przyszły poniedziałek, t. j. dnia 21go b. m., jako w wigilię imienia s. p. Magdaleny z Lipińskich Piskorskiej, odprawiona będzie o godzinie 9tej z rana, w kościele Sgo Jacka, przy ulicy Freta, za spokój jej duszy wotywa; na którą pozostali mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —7260—

+ W dniu 16 b. m., po krótkich lecz dolegliwych cierpieniach, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeniosła się do wieczności, s. p. Marja **Zadarnowska**, panna, w wieku lat 16. — Wszystkim, którzy onegdaj na cmentarz Powązkowski podążyli, aby w tym smutnym obrządku udział przyjąć, a mianowicie Duchowieństwu, prowadzącemu orszak żałobny, Przyjaciółom i Znajomym, jak również Kolegom biurowym, pozostałych Braci nieboszczki, nieutulona w żalu matka, wraz z synami, najczulsze składają podziękia.

+ Zaledwie upłynął czwarty miesiąc jak niezbadane wyroki dotknęły małżonków Stanisława i Emilji z Schatterów Kozłowskich, przez stratę zgasyłych dwóch córeczek, gdy znów z woli Najwyższego, Bóg powołał do grona aniołów s. p. Bronisławę pannę, uczennicę Instytutu muzycznego, w kwiecie wieku, bo zaledwie w 15tej życia wiosnie, opatrzoną ŚŚ. Sakramentami, dziś o godzinie w pół do 4ej rano, po dotkliwej i ciężkiej chorobie. W ciężkim smutku pogrążeni rodzice i rodzeństwo, zapraszają na ten bolesny obrzęd religijny Krewnych, zyczliwych Przyjaciół i Koleżanki, t. j. na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym, o godz. 4½ po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —7301—

W dniu 16tym b. m., w kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Sgo Jana, po odprawionej wotywie, JKs. Malatyński, wikariusz miejscowy, pobłogosławił 25-letnie pożycie małżeńskie, czyli srebrny ślub,

niowej i zachwycając się pięknoscią wyniosłych lip i klonów, zrobiłem kilka powyższych refleksji.

Ogród Krasiński jest bardzo ładnym ogrodem. Główna jego aleja tworzy przesłanną perspektywę z widokiem na gmach Senatu i wodotrysk. W bocznych ulicach pełno jest cienia i zapachu. Dla zaspokojenia bardziej ziemskich pragnień można tam znaleźć: cukiernię, mleczarnię, altanę z wodą sodową, restaurację... Słowem, jest tam wszystko, co tylko miejsce takie posiadać powinno.

A jednak ogród Krasiński, jakby zostawał pod kłutą, bardzo mało przez publiczność jest uczęszczany.

Zaledwie w sobotę, okoliczni mieszkańcy Nalewek i Muranowa gością go zaludniają. A wtedy przybiera on tak wyłączny charakter, taką nie-swojską barwę, że niepodobna prawie poczytywać go za miejscowość w obrębie Warszawy położoną.

W powszedni dzień za to święcą tam pustki.

Wygrzewa się tylko na słońcu kilku emerytów, nianki wożą różowych malców, gromadka kupców szwargocze głośno o interesach, dwie przyjaciółki pokazują sobie zrobione świeżo *amplenty*; na oddalonej ławce grucha para miłośna, bose dzieciaki bawią się w głównej alei w *kłipe*, (techniczna nazwa gry, którą mam z ust samych grających), jakiś długo-włosy niedobitek romantyzmu przechadza się z otwartą książką przed oczami...

Oto cała publiczność.

W ogrodzie tak cicho, że słychać syczenie wody sodowej i szcęk łyżek w mleczarni...

A wiecie co jest tego przyczyną? Zkąd pochodzą te pustki? dla czego publiczność depcząc się po nogach gdzieindziej ztąd systematycznie ucieka?

p. Franciszka **Trembńskiego**, obywatela, i jego małżonki Elżbiety z domu **Eppen**. —7289—

W tych dniach pogłogosławiony został związek małżeński między p. Stanisławem **Brzezińskim**, dzie-dzicem dóbr Zalesie, a p. Rafałką **Wróblewską**, córką zmarłego Mecenasa i Tekli z Laskowskich **Wróblewskiej**. —7286—

## Kronika zagraniczna.

× Sw. cenie kapłańskie odebrało dnia 13go b. m. w Gnieźnie 28 dyakonów z ręki Xiędza Arcy-Biskupa Poznańskiego.

× W tych dniach odbył się w okolicy Czerniowiec, pojedynek, którego ofiarą padł Adam Bobowski, kapitan rezerwy, ugodzony kulą w piersi, i urzędnik asekuracji galicyjskiej.

× Zeszłej niedzieli odbyła się w Krakowie loteria fantowa nadzwyczaj świetnie, przy licznej udziale publiczności.

× W Krakowie cholera pojawiła się dosyć silnie na Kazimierzu i między wojskiem; z tego powodu cofnięto zarządzoną koncentrację wojsk dla ćwiczeń pod Krakowem, a załodze krakowskiej dają zrana zupełną kminkową zaś do obiadu wino czerwone.

× Magistrat m. Stanisławowa zarządził desinfekcję miasta z powodu pojawienia się tamże cholery.

— (W dalszym ciągu Kurjera dzisiejszego są zamieszczone również „Wiad. z Kroniki Zagranicznej“).

## Wiadomości polityczne.

### Paryż 17-go.

Szach odłożył wyjazd swój do soboty (dziś) pojedzie prosto do Dijon i tam przenocuje. Poseł szwajcarski Kern towarzyszy Szachowi do Genewy, gdzie władzę perskiego powita prezes konfederacji. Pobyt w Genewie dwudniowy.

Na wczorajszym posiedz. zgr. narodowego w Wersalu z okoliczności rozpraw nad reorganizacją armji podniesiono kwestję oszczędności w budżecie wojskowym. Minister wojny odpowiedział, że dołoży wszelkich starań, aby wydatki na armję nie przekroczyły pewnej granicy. Rząd nie ma żadnych zachcianek wojennych, trzyma się polityki pokoju. Ale troska o utrzymanie tego właśnie pokoju wkłada obowiązek postawienia kraju w stanie zupełnie obronny. Skoro cała Europa aż do pazurów się uzbraja, nie należy drzwi i okien zostawiać otwartym dla każdego komuby się wejść spodobało. Niezbędnie potrzebnem jest, aby armja w krótkim bardzo przeciągu mogła przejść ze stopy pokojowej na wojenną. Rozprawy nad pojedynczymi artykułami trwają dalej.

Bankiet dla Thiersa jaki mu przygotowują koledzy jego w zgr. narodowym odbędzie się nazajutrz po wyjściu ostatniego oddziału niemieckiego (z wyjątkiem załogi w Verdun). Do dnia wczorajszego zapisanych było na listy obiadowe 200 deputowanych. W tych dniach (14 b. m.) ludność Paryża wszelkich stanów w liczbie kilku tysięcy wyprawiła owację Thiersowi około Pont-Neuf. Wołano „niech żyje Thiers, niech żyje rzecz pospolita“ z powodu pobliżności prefektury

Oto dla tego, że Krasiński ogród nie ma *firmy*.

Posiada ją za to ogród Saski; więc też jest kochankiem publiczności.

Co prawda, zasługuje on na miłość; jest bowiem piękny, a prócz tego dba o swoją powierzchowność. Każdy rok przynosi mu jakąś ozdobę, każde lato bardziej rozszerza kopuły wspaniałych jego kasztanów...

Nie jest i on jednak bez wady.

Kardynalną wadą Saskiego Ogrodu jest: konwencjonalność.

Ileż to razy zapytywałem sam siebie: co zmusza te piękne panie do krepowania się strojem jak najbardziej skomplikowanym? do chodzenia miarowego, pełnego sztywności i angielskiej powagi? do uporczywego trzymania się jednej ulicy ogrodu najbardziej przepełnionej kurzawą? do prowadzenia wreszcie rozmowy sztucznej, wymuszonej, takiej samej jak w salonie i to jeszcze wielko-postnym?

Zapytywałem sam siebie: za jakie to ciężkie grzechy pokutują ci panowie wyciągnięci jak kwinta, z oszklonemi oczami, z szyją w białą obróbkę kołnierzyka ujętą, postępujący po matematycznie prostej linii głównej ulicy ogrodu?

Zapytywałem się i odpowiedzi znaleźć nie mogłem: „Są tajemnice“... i t. d.

Ci ryarzerze angielskiego *fashion'u* nie tylko sobie wyrządzają krzywdę. Na nieszczęście, zarazili oni cały ogród krochmalnością swoją. Dziś każda kobieta, w innym miejscu chodząca jak Bóg przykazał prosto i naturalnie, dostawszy się na *tor* głównej alei, musi zmieniać się w drewnianą marionetkę i naśladować ruchy towarzyszek pod karą śmieszności.

Odbiera to ogrodowi znaczenie właściwe. Przestaje

policij tłumy prędko się rozeszły. Thiers był bardzo wzruszonym.

Projekt Ernoula aby komisji zgr. narod. nadać prawo ścigania obelg jakich dopuszczać się będzie prasa przez czas ferji—wymierzone jest głównie przeciwko Gambecie i jego nie obelgom, ale żądaniom ustawicznie powtarzanym, a zmierzającym do rozwiązania zgr. narodowego. Przytem jest i cel powstrzymywania sądów nieprzychylnych w prasie; przeciwko niej ma wszakże gabinet Brogliego w stanie wojennym istniejącym w trzydziestu kilku departamentach, oręż zawsze na zawołanie: zakaz dziennika, zniesienie zupełne lub zawieszenie na pewien czas. Oręża tego jak wiadomo ministerjum używać już zaczęło na prowincji. Pod nowem prawem Ernoula dziennikowi nie będzie wolno wspomnieć nawet o tem że prywatnie w kole znajomych ten lub ów deputowany czy prosty obywatel przemawiał za rozwiązaniem zgromadzenia narodowego.

Szach dla tego tylko nie odwiedzi Lyonu że municypalność tamtejsza nie chciała uchwalić na jego przyjęcie potrzebnego funduszu 100,000 franków.

Wszystkie uroczyste obchody z powodu ustąpienia wojsk niemieckich w całym kraju zakazane. Bawarowie wyszli onegdaj z Rocroy.

Na pamiątkowym obchodzie zburzenia Bastylii w dep. Gard wydarzyły się rozruchy.

Z Arenenberga donoszą, że ex-cesarzowa pozostaje na kuracji w Baden ex-cesarzowicz zaś powrócił do Anglii. Przez cały czas pobytu nad jeziorem konstancyjskim odbywały się liczne bardzo zjazdy i narady, na które przybywali imperjaliści z Francji.

Przewidują tu, że rząd będzie się starał nadać Komisji nieustającej większe znaczenie niż niegdyś panu Thiers, a Komisja sama znajdując poparcie w rządzie, zechce uważać się za coś podobnego do Komitetu bezpieczeństwa publicznego. Przy panującym stanie wojennym i nowych attribucjach Komisji, propaganda republikańska przez ferje będzie bardzo utrudnioną.

Przybyli tu Posłowie w Wiedniu i Berlinie Banneville i Goutaut Biron.

### Madryt 16-go.

Don Carlos przeszedł wczoraj granicę hiszpańską. W proklamacji do ochotników karlistowskich oświadcza on, że staje na głos Hiszpanji pasującej się teraz ze śmiercią, i przy pomocy Boga walczyć będzie za Niego i za ojczyznę.

„Nie chcę z założonemi rękami—mówi pretendent—spozierać na walkę bohaterską. Ubolewam nad zaślepieniem armji, która zapomina o piętnasto-wiekowej chwale (?) pod sztandarem monarchicznym zdobytej.“ Proklamacja kończy się słowami: „Naprzód, ochotnicy, Hiszpania umiera, ratujmy ją!“

Don Carlos znajduje się obecnie w Zugurramurdi, pod Elizondo w Nawarze, w towarzystwie margr. Valdespina. W otoczeniu jego panować ma wielki zapał i jak najlepsza otucha. W San Sebastian aresztowano wielu karlistów.

Depesza karlistowska donosi, że książę Alfons z pomocą Sabalsa zdobył twierdzę Puyceda. Tritanys przeszedł Ebro i wkroczył do Arragonji.

on być miejscem wypoczynku, a zmienia się na rozdaj... wystawy krawieckiej,

O panowie *pozerzy*! weźcie do serca słowa moje; łatwo przecież pojmiecie, że wasze dobro mam na celu.

Saskiemu ogrodowi zagraża niebezpieczeństwo. Kilku przedsiębiorców warszawskich stara się o wybudowanie w środku jego: olbrzymiego zżłądu gastronomiczno-bilardowo-cukierniczego.

Z chwilą, gdy projekt ten wejdzie w wykonanie. Saski ogród zrobi się wielkim *ogródkiem* w warszawskim tego słowa znaczeniu. Śpiewy słowików będzie w nim głuszyć łoskot kul bilardowych, szepot kochanków ścichnie przed wrzawą knajpianą...

Smutny obraz!

Wtenczas może przez reakcję, dość często powtarzających się na świecie, dla ogrodu Krasińskiego jaśniejsze chwile zabłysną?

Chwil takich i naszemu Teatrowi potrzeba.

Pierwszy szereg *salangi* aktorskiej w całości go opuścił. Królikowska, Rapacki, Modrzejewska, Popiel—wszyscy *extra muros*.

A mimo to—rzecz trudna do wiary—działalność sceny nie ustaje.

Jest to zasługa pana reżysera Ostrowskiego, który pracowicie i wytrwale stara się, pomimo tak ciężkich przeszkód, utrzymać repertuar.

Przysposabia nam nawet sztuki nowe...

We środę ujrzymy „Miłość ubogiego młodzieńca“, w której, obok pana Leszczyńskiego, wystąpi debiutantka panna Mazurowska, córka zasłużonej artystki Teatrów Warszawskich.



Lada chwila wybuchnąć może nieporozumienie między parlamentem i rządem. Większość dopomina się gabinetu silnego pod Salmeronem. Pi y Margall przetwarza zaś swoje ministerjum w duchu krańcowo-republikańskim. Trzej ministrowie umiarkowani Maissonave, Carvajal i Beges (spr. zagr.)—skarb i sprawiedliwości) ustąpili już miejsca nowym kandydatom których nazwiska nie są jeszcze wiadome.

Do Kartegeny odeszły wojska w sile wystarczającej do zwalczania powstania.

Środek kortezów oświadczył w rezolucji umysłnej, że we wszystkich sprawach niepodzielności, nietykalności ojczyzny i obrony praw przysługujących kortezom, postępować będzie zgodnie z prawicą; sądzą tu, że uchwała tej treści wpłynie, choćby w ostatniej chwili, na postanowienia Pi y Margalla.

Oprócz miast Berga i Puyurda, w Katalonji karliści zdobyli jeszcze Estellę, na północnym teatrze wojny: fort tylko się jeszcze broni. Główne siły karlistowskie idą na Logrono. Na ten punkt zmierzają i wojska rzeszypolitej.

Kortezy postanowiły zawiesić (?) posiedzenia—aby umożliwić narady komisji konstytucyjnej.

W Barcelonie stan rzeczy publicznej polepsza się, ludność odstępuje od międzynarodowców, spokój ustala się w umysłach.

W Murcji powstańcy zniszczyli tunel na drodze żelaznej.

W Kartagenie powstańcy zniechęceni i niezgodni. Contreras za dobrodziejstwo rewolucji kazał mieszkańcom zapłacić 400,000 fr. kontrybucji.

### Konstantynopol 16-go

Na wyraźny rozkaz sultana Mahmudowi kazano zamieszkać w Trapezuncie i oczekiwać dalszych rozkazów. Zdaje się, że porzucono myśl wytoczenia mu procesu. Ali-pasza, prefekt Stambułu ma zostać posłem w Paryżu.

Z Aten donoszą, że rząd odniósł wczoraj w Izbie zwycięstwo nad opozycją, zyskał 81 głosów przeciwko 75. Zwycięstwo to, rząd zawdzięczać może tylko stronnictwu Bulgaris, które rozdzieliło się i nie chciało w całym składzie głosować za uchwałą ganiącą rząd.

### OSTATNIE WIADOMOŚCI.

**London 17-go.** Wiadomość o projektowaniu małżeństwa między księciem Arturem i księżniczką duńską Tyrą, jest mylną. Podobny projekt wcale nie istnieje.

**Lwów 17-go.** Komitet wyborczy ogólnokrajowy na Galicję Wschodnią postanowił wczoraj poprosić tutejszy komitet izraelski o wyjaśnienie treści manifestu przeznaczonego dla wyborców izraelskich, aby następnie w razie porozumienia się okazało możliwym, zawrzeć układy o złączenie się w jeden kierunek wyborczy.

**Wersal 17-go.** Przy dzisiejszym głosowaniu w biurach zgromadzenia na wybór komisji do rozstrąsnięcia wniosku Ernoula kandydaci prawicy otrzymali 336 głosów, lewicy zaś o sto mniej; razem głosowało 562 deputowanych.

Szach był dziś w Wersalu. Odwiedził Mac-Mahona, Buffeta i przez chwilę znajdował się na posiedzeniu zgr. narodowego.

**Paryż 17-go.** Z otoczenia Szacha perskiego udzielono zapewnienie, że wszelkie pogłoski o niepokojących wieściach jakoby nadeszłych z Persji są najzupełniej bezzasadne.

**Wiedeń 17-go.** Rozchodzą się pogłoski, że Cesarz niemiecki przyjedzie do Wiednia wprost z Ems.

### POŻAR PRZY ULICY MONGE.

W zeszłą środę przy ulicy Monge w Paryżu wybuchł straszny pożar.

Dół cały kamienicy stanowiącej róg ulicy Monge i Mouffetard, zajmuje ogromny magazyn towarów bławatnych i gotowych ubrań damskich. Otóż w podziemiach tego magazynu zajął się ogień. Zdaje się, że jedna z rur gazowych była pęknięta, gaz napęlił podziemia i kiedy zszedł tam komissant sklepowy ze światłem w ręku powstał nagły wybuch.

Zanim spopatrzonego ognia, już dół cały ogarnęły płomienie i komunikacja przez schody była przerwana.

Z wnętrza sklepu słychać było przerażające krzyki. Spało tam kilku młodych subiektów handlowych i obudzili się, kiedy sklep cały już był napęlił dymem przeszkadzającym im oddychać. Rzucono się do ratunku.

Jeden z subiektów krzyczał z wewnątrz, ażeby wydostano klucz od żelaznych ścian pokrywających drzwi sklepowe.

Klucz ten znajdował się u głównego buchaltera mieszkającego na drugim piętrze.

Buchalter wyrzucił klucz oknem ale wśród dymu i popiołu niepodobna go było znaleźć.

Wzięto się więc do rozbijania drzwi żelaznych za pomocą siekier i toporów.

Redaktor Herman Benni.

Krzyki z wewnątrz nieustawały, chociaż słabły ciągle.

Nieszczęśliwi subiekci położyli się na ziemi przy okienicach, żeby choć trochę świeżego powietrza zaczerpnąć.

Kiedy po nadludzkich prawie usiłowaniach zdołano jedną z okienic odwalić, krzyki już ustały, kłęby czarnego dymu napęliły magazyn, a trupy nieszczęśliwych subiektów leżały na podłodze.

Było ich trzech, najstarszy miał lat osiemnaście.

Subiekci mieszkający w antresolach powyskakiwali oknami, jeden nawet z nich miał tyle przytomności umysłu, że przed wyskoczeniem splaszczył główną rurę gazową, która stanowiła komunikację.

We wszystkich oknach kamienicy ukazywali się mężczyźni i kobiety wołając o ratunek.

Niektórych uratowano ale w kilka minut dom cały był w płomieniach.

Pan Gauthier znakomity professor matematyki w kolegium Rollin, już był na schodach kiedy jeszcze komunikacja nie była przerwana.

Nagle przypomniał sobie że pieniądze w biurku pozostały.

Poskoczył więc po swoje mienie ale kiedy wrócił na schody komunikacja już była przerwana.

Rzucił się więc do okna skoczył w sznur kilka prześcieradeł, związał je razem, i począł się spuszczać.

Na wysokości trzeciego piętra prześcieradła się zerwały, nieszczęśliwy padł na bruk pomiędzy tłum i roztrzaskał czaszkę o kamienie.

— Dnia 21go b. m., o godzinie 5tej po południu, w mieszkaniu Starszego p. Knaufa, odbędzie się sessja Zgromadzenia pp. Garbarzy.

— Powróciwszy z Wiednia, dokąd jeździłem w interesie Fabryki Fortepjanów Małeckiego, mianowicie dla konserwacji instrumentu wysłanego przez rzezoną Fabrykę na Wystawę Powszechną, mam honor zawiadomić, że jak zawsze, przyjmuję zamówienia strojeń i wszelkich reperacji fortepjanów. Obecnie zamieszkałem przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 5 nowy, w pałacu Hr. Krasińskiego, w prawej oficynie na 1m piętrze. — Zusanowaniem, **Gustaw Rejchelt**, Korektor Fortepjanów Konserwatorium Muzycznego Warszawskiego. (1-1) —7230—

— Zapis uczniów w Instytucie naukowym męzkim o czterech klassach, utrzymywanym przezemnie w mieście gubernialnem Kielcach, zaczyna się od dnia 4 (16) sierpnia, a kurs nauk z dniem 20 sierpnia (1 września). (1-3) —7242— **Hermann Hiller.**

— **Feliks Gnuss**, Dentysta, leczy wszelkie bóle zębów, plombuje zęby zepsute, oraz wprawia zęby sztuczne na złocie i kauczuku. Przyjmuje chorych od godziny 9tej z rana do 6tej po południu. Ulica Sto-Krzyżka, Nr 4. (1-3) —7262—

— **Eli** heljominiaturzysta dnia wczorajszego powrócił z zagranicy i odtąd przyjmuje osobiście zamówienia. Hotel Europejski Nr. 10. —7293—

**MARCOWY KAWALER.**  
Krótkowila w 1-nym akcie  
**Józefa Blizińskiego,**

wysła z druku i sprzedaje się po kop. 30, we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolfa. 1-3 —7304—

**AGENTURA TOWARZYSTWA OGÓLNYCH KORBZYŚCI**

Plac Ś-go Aleksandra, dom Fuksa Nr 9.

Otrzymała zawiadomienie telegraficzne z Petersburga, iż w dniu wczorajszym wyprawionem zostało do tejże agentury w komis: Prawo Cywilne gubernji Królestwa, wydanie II-gie, wydziału przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarii—w przekładzie ruskim.

Ponieważ liczba egzemplarzy będzie niewielką, przeto pragnący nabyć to dzieło, zechcą zawczasu zapisać się na nie w lokalu tutejszej agentury. —7305—1-1

**ALHAMBRA.** Przedstawienie Artystów Drama tycznych pod dyktando P. Trapszo  
Dziś: **Marja Joanna**, dramat w 5-ciu aktach. — Jutro **Staroświeczyna i postęp czasu**, komedia ze śpiewkami i tańcami.

**ALKAZAR.** Dziś i codziennie przedstawienia artystów dramatycznych pod dyktando pani **Lukatschy.** — Dziś: **Eine kranke familie.** — Jutro: **2 Testamente** oder **Ein Heesmeister aus der Vorstadt.**

**ELDORADO** Dziś i codziennie przedstawienia artystów dramatycznych pod dyktando J. **Texla.** Dziś: **Ben-Dawid**, czyli **Zyd i Chrześcjanin.**

### DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedziele, dnia 20 Lipca 1873 r.

### Zabawa wieczorowa

połączona koncertem

**J. GUNGLA**

Dyrektora Orkiestry w Monachium, z orkiestra Leib-Gwardji litewskiego pułku.

### Wielka Illuminacja

ogród dolny oświetlony zostanie lampionami kolorowymi. Na zakończenie

### Ognie sztuczne i bengalskie.

#### PROGRAM KONCERTU

Orkiestra Gungla:

1. Uwertura z opery Halka, Moniuszki;
2. Frohsinnlieder, walc Gungla;
3. Scena i Arja z op. Nocleg w Grenadzie, Kreitzera.
4. Buchstaben polka, Józefa Straussa.

Orkiestra Pułkowa.

1. Marsz Dunajski. 2. Uwertura wojskowa. 3. Abendständchen.

Orkiestra Gungla.

5. Uwertura z op. Chłop i poeta, Suppego.
6. Baśń, fantazja, R. Wiersta.
7. Opowiadania z lasu Wiedeńskiego, walc Jana Straussa.
8. Tańce węgierskie, Brahmsa, instr. Grossmann.

Orkiestra Pułkowa.

4. Potpourri z ruskich pieśni, Konopaska. 5. Die Hydro-pathen, walc. 6. Divertissement z op. Purytanie.

Orkiestra Gungla:

9. Potpourri z pieśni sławiańskich (nowe), Gungla.
10. Jedno serce jedna myśl, polka-mazurka, Jana Straussa.
11. Pieśń bez słów (G-dur) Mendelssohna.
12. Marsz węgierski op. 1, (nowo przerobiony), Gungla.

Orkiestra Pułkowa:

7. Gawot Ludwika XIII. 8. Kawatyna z op. Purytanie. 9. Introdukcja z op. Faust; 10. Aralen, polka-mazurka.

### Program Ogni Sztucznych.

Na kwadrans przed rozpoczęciem fajerwerku wystrzał.

I. Sygnał: 2 skowronki i 1 lustkugel.

- 1-sza DEKORACJA. W środku: Dwubrotowy młyn. Po bokach: Bukiety z brylantowych fontan.

II. Sygnał: 3 skowronki i 1 lustkugel.

- 2 ga DEKORACJA. W środku: Słońce brylantowe z fontan. Po bokach: Czworokątne gwiazdy złożone z kół chińskich.

III. Sygnał: 3 skowronki i 2 lustkugle.

- 3-cia DEKORACJA. W środku: Brylantowa bateria z fontan. Po bokach: Snopki forsowe z dwubrotowych forsów.

IV. Sygnał: 4 skowronki i 2 buraki.

- 4-ta DEKORACJA. W środku: Świętynia gotycka. Po bokach: Bateria fajerwerkowa.

Początek o godz. 7.—Wejście kop. 30.

Wrazie niepogody koncert odbędzie się w sali.

W Poniedziałek, dnia 21 Lipca 1873 roku.

#### PROGRAM KONCERTU.

1. Uwertura z op. Zampa, Horolda; 2. Tysiąc i jedna noc, walc, Jana Straussa; 3. Husarenritt, Spindlera; 4. Die Improvisirte, polka, Gungla; 5. Uwertura ze Snu letniej nocy, Mendelssohna; 6. Ah! perfido, arja, Beethowena; 7. Tanz-Metronome, walc, Gungla; 8. Zsambéki emlek, csárdás, Gungla; 9. Kongres melodyjny, potpourri, Conradiego; 10. Ein flüchtiger Gedanke, polka-mazurka, Gungla; 11. Lonely-Paraphrase, Neswadba; 12. Marsz szwedzki weselny, Södermana.

W Środę, 23 Lipca: **Symfonia** (C-moll), Nielsa W. Gade

Początek o godz. 7.—Wejście kop. 25.

### TIVOLI.

Dziś i codziennie **Koncert Orkiestry Węgierskiej** pod przewodnictwem **Karola BALOG**; dziś w Sobotę pomiędzy innymi utworami muzycznymi, wykonany będzie znakomity węgierski walc **à Toi Seule Mejer**, ułożony przez Adolfa Elenbogen, kapelmistrza Teatru National w Peszcie.

Początek o godzinie 8. Wejście kop. 15.

W razie niepogody **Koncert** odbywa się w sali.

1-1 —7294— **W. REINER.**

### Administracja Żeglugi Parowej

NA RZECZ  WIŚLE.

Zawiadamia niniejszem, że w Niedziele dnia 8 (20) Lipca b. b., jeżeli pogoda pozwoli paropływ Kraków, kursować będzie na Saską Kępe.

Wyjazd z Warszawy co godzina, począwszy od godziny 2 po południu do godziny 9 wieczorem, za opłatą tam i z powrotem po kop. 15 od osoby. 1-1 —7250—

#### TEATR LETNI.

Dziś: **Robert djabeł.** — Jutro: **Córka źle strzeżona, Flis.**

— **Okowitę** płacono — data 18 lipca hurtową składnicą za garniec od kop. 176 — 176½. Pojedynczą szynkar ską za garniec od kop. 178 — 180.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 2, cali 0.

Wydawca **Gustaw Gebethner.**

(Patrz dalszy ciąg Kurjera, oraz Dodatek).



Warszawa, d. 7 (19) Lipca 1873 r.

—7183—



# MLEKO GLICERYNOWE

od ogorzelizny

St. Petersburgskiego Laboratorium Chemicznego

CENA KOP. 75.

Mleko glicerynowe wynalazek St. Petersburgskiego Laboratorium Chemicznego, jest środkiem przewybornym do poprawienia i zmiękczenia skóry. Lepiej niż wszystkie znane dotąd środki zabezpiecza ono wosną od ogorzelizny, niszczy piegi, plamy, czerwoność twarzy i składa się wyłącznie z łagodnych i wypróbowanej skuteczności dla skóry ingredjencji. Skład i nazwa jego są wynalazkiem i własnością Laboratorium i każde fałszerstwo prawnie poszukiwanem będzie.

**Sprzedaż hurtowa** w Petersburgu przy ulicy Wielkiej Mieszczyńskiej, róg Grochowej, w domu Brunsta.

**Kantor i Skład Hurtowy.** Na Newskim Prospekcie, w domu Kościoła katolickiego, Nr 42.

**Dokąd też interessowani raczą, zadania swe adresować.**

W Warszawie dostać można w **RUSKIM MAGAZYNIE**, przy ulicy Niecałej Nr 2 i na Nowym-Swiecie Nr 19 między ulicą Chmielną i Aleją Jerozolimską.

Oprócz tego wszelkie wyroby St. Petersburgskiego Laboratorium Chemicznego, są do sprzedania we wszystkich prawie miastach Rosji.

Przedewszystkiem uwagę zwracać należy na **PRAWDZIWOŚĆ** firmy.

**ST. PETERSBURSKIE CHEMICZNE LABORATORJUM**

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyłem

## NOWY MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH

najnowsze fasony, oraz różnych towarów łokciowych jedwabnych i wełnianych, bardzo gustownych, po cenie nader umiarkowanej przy ulicy **Nalewki Nr 6 nowy, obok ogrodu Krasńskiego, nad cukiernią Filtzera.**

**M. Neublatt.**

Wszelkie obstalunki przyjmują się na Ubiory Damskie.

2-3 — 6928 —

Potrzebna jest

## BUFETOWA

z kaucją lub z zaręczeniem osoby wiarogodnej. Wiadomość przy ulicy Tamka Nr 23 w Składzie Wódek, w godzinach rannych.

— 7283 — 1-2

## PANNY

umiejące szyć na maszynie i podręczne, mogą znaleźć zajęcie zaraz, na korzystnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Aleksandra Nr 16 nowy, mieszkania 10.

— 7078 — 3-3

**Francuzki** posiadające język Niemiecki i muzykę, Nauczyciele z obcimi językami i bez, do przysposobienia do szkół. Polki z dokładną znajomością języków i wysoką muzyką, zdolne ukończyć edukację, oraz Beny Niemki, są do umieszczenia w kantorze

**S. MASŁOWSKIEJ.**

Krakowskie-Przedmieście Nr 17.

— 6933 — 3-3

Potrzebni są

## UCZNIOWIE

do nauki, w Fabryce Wyrobów Szczękotarskich **Aleksandra Feist.** O warunki, zgłoszą się do Sklepu pod tą firmą, przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Galle, Nr 467, wprost kościoła S-go Antoniego.

— 7082 — 2-3

## PANNY

uzdatnione do szycia Bieleziny na Maszynie, zgłosić się zechcą zaraz do Magazynu Bieleziny. Ulica Nowy-Swiat Nr 39 nowy.

— 7067 — 3-3

## PANNA

umiejąca dobrze szyć na maszynie Growera i Beckera, potrzebną jest do Magazynu Jaskółskiego przy ulicy Miodowej Nr 483.

— 7149 — 2-3

## OSOBA

w średnim wieku, wszechstronnie wykształcona, pragnie umieścić się w charakterze zastępczyni Matki dzieciom lub Pannom dorosłym i gospodyni Domu, lub do towarzysztwa, co z całą godnością i poczytnością zobowiązania, dopełni bezzawodnie — a jako praktyczna tak w wychowaniu dzieci, jako i w prowadzeniu domu wielkiego lub małego, wiejskiego lub miejskiego gospodarstwa, nie zawiedzie oczekiwań. Adressa można składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **A. Z.** 15.

— 7243 — 1-2

## Korzystna Wiadomość! Prędkie zarobek.

Potrzebne są dwie dziewczynki lat od 14 do 16, do nauki pończoch i skarpetek na nowych maszynach amerykańskich — nauka 2-u miesięczna, poczem płaca na sztuki z korzystnym zarobkiem dziennym. Wiadomość ulica Królewska gdzie Tivoli, mieszkania Nr 34 z rana od 9-ej do 11-ej.

— 7156 — 2-3

Potrzebna jest

## PANNA

do szycia na maszynie zaraz. Wiadomość przy ulicy Piekarskiej pod Nr 5 nowy, w mieszkaniu P. Garlikowskiej.

— 7102 — 3-3

## PANNY

podręczne, potrzebne są zaraz do krawieczyny damskiej. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 8 nowy, w oficynie, 1 piętro, mieszkania Nr 7.

— 7284 — 1-1

## PANNY

kompletnie uzdatnione w robieniu Kwiatów, mogą znaleźć miejsce za dobrem wynagrodzeniem w fabryce kwiatów W. Zadzińskiej, oraz podręczne i do nauki, na przechodnie lub ze wszystkim. Miodowa Nr 15.

— 7268 — 1-5

Potrzebna jest

## FRANCUZKA

w średnim wieku, na Pensję do konwersacji na miejscową. Leszno, Nr 12.

— 7263 — 1-1

Potrzebna jest

## PANNA

biegle szyjąca na maszynie Wellera Wilschona pod bardzo korzystnymi warunkami na czas stały do domu prywatnego. Wiadomość: Aleja Jerozolimka Nr 34 nowy, dom W-go Fritsche u p. Nowakowskiej. W tymże domu przyjmują się Panny do nauki szycia.

— 7164 — 2-3

## PANNA

dobrze uzdatniona do kroju i krawieczyny może znaleźć zajęcie zaraz, jako przychodnia na dnie do domu prywatnego katolickiego. Ulica Nalewki Nr 20, pierwsze piętro, z bramy na lewo, mieszkania Nr 12, do szycia ręcznego.

1-1 — 7292 —

## OSOBA

z wyższym wykształceniem, posiadająca języki: polski, ruski, francuzki i niemiecki, zamieszkała w pracy, mogąca mieć rekomendację i poręczenia znakomitych Osób, życzy sobie zarządu domu, lub za Kassjerkę w jakim zakładzie, albo Sklepie. Wiadomość przy ulicy Żorawiej Nr 19 nowy, w oficynie Nr 10, na 1-szym piętrze.

— 7254 — 1-2

## PANNY

uzdatnione do szycia neglizy, są potrzebne zaraz, Nr 26 nowy, Elekoralna, w oficynie 1-sze piętro, Nr 9 mieszkania. Tamże dla Osoby pici żeńskiej, jest **Mieszkanie** przy rodzinie.

— 6256 — 1-3

Potrzebne są do dzieci

## BONE

**Szwajcarce lub Szwajcara.**

Zgłosić się do Hotelu Polskiego, Nr 24.

— 7245 — 1-2

Potrzebni są na wieś

## Ekonom kawaler i Pisarz,

ze świadectwami z kilkoletnich służb. Wiadomość u Rządcy domu Nr 13 nowy, ulica Wielka.

— 7278 — 1-3

Przyjmują się **Panienci do nauki kroju** podług metody francuzkiej, sposobem bardzo ułatwionym, oraz przyjmują się roboty, wszelka krawieczyna, szycie na maszynie i t. d.; także potrzebne są **Panny podręczne** i do nauki. Róg Złotej i Marszałkowskiej, od Złotej Nr 6, od Marszałkowskiej Nr 34, stróż wskaże.

— 7116 — 2-3

## ZARAZ

potrzebne są Osoby wyższego wykształcenia: Guwernantka Francuzka, Bona Niemka i Guwerner Niemiec i Francuz, oraz przyjmuje się płeć żeńską nauczycielskiego zawodu na mieszkanie. Ulica Nowo-Senatorska Nr 5 n.

— 7087 — 3-3

**E. DOBIECKA.**

Potrzebny jest na wieś

## GUWERNER

lub **Student**, posiadający dobrze ruski język, do przygotowania chłopczyka do klasy drugiej Gim. Realnego. Osoba interessowana, po bliższym objaśnieniu raczy zgłosić się na ulicę Mokotowską Nr 17, do Kapitana Limberta, zastać można od 3 do 7 po południu.

— 7258 — 1-3

Potrzebny jest

## RZĄDCA

domu w Warszawie, za kaucją rs. 1,500. Wiadomość u Adwokata Ludwika Marczewskiego, przy ulicy Miodowej, pod Nrem 6 zamieszkałego, między godziną 4 a 7 po południu w dnie powszednie.

— 7188 — 2-3

## Potrzebna jest Gospodyni

do zarządu dużego domu na Podole, jako to: aby była znająca się Najgruntowniej na Gospodarstwie Wiejskim, przytem z dobrymi Świadectwami. Wiadomość u Pani Nicholson, Aleje Ujazdowskie Nr 7 gdzie Ogród Róż.

— 7180 — 2-3

## DO WYRĘCZENIA PANI DOMU,

przy małym gospodarstwie tu w Warszawie, potrzebną jest osoba w średnim wieku, znająca się na kuchni i praniu. Wiadomość przy ulicy Żorawiej Nr 22, mieszkania 4, od godz. 10 do 12 w południe.

— 7226 — 1-3

BELGQUE.

SPA

BELGQUE.

**ŻELAZNE MINERALNE WODY**, najdawniejsze i najbogatsze w świecie w żelazo. Sezon wód od 1-go Maja do 31-go Października. Piękny, nowo wystawiony budynek dla kąpiel. — Ośiem źródeł, znanych ze swoich własności wyleczających: anemię, bladaczkę, konsumpcję, nieplodność, dziecięce choroby, choroby żołądka, oczu, nrynowego kanału, kamień pęcherza i t. d. **PYSZNE KASINO.** Salony dla konwersacji i gier dozwolonych. Bale i tańce wieczory. Teatr. Koncerta podczas dnia i wieczorem, Hotele, Restauracje i Kawiarnie pierwszego rzędu. Polowanie, połów ryb, strzelanie do celu. Ardeńskie konie. Wielkie wyścigi Steples chase. Sprzyjająca dla zdrowia miejscowość, przechadzki i okolice znakomite. Komunikacja z całą Europą za pomocą drogi żelaznej i telegrafu.

— 4182 — 8 20

## MARIE CAROLINE COLLOMBET

née française, institutrice Supérieure, n'ayant pas eu le temps de faire ses visites d'adieu avant son départ pour Paris, où elle séjournera trois mois, prie ses amis et connaissances de considérer le présent avis comme en tenant lieu. Durant son absence les personnes qui désireront l'honneur de leur confiance, sont priées d'adresser leurs lettres à Ferdinand Collobet son parent et correspondant (rue Solna Nr 16 maison Méléchim) lequel s'empresera de les lui faire parvenir à Paris. Les familles qui l'ont honorée de leur confiance sont averties que vers la fin de Juillet elles recevront les personnes qu'elle leur enverra de Paris.

— 7204 — 2-3

## PROŚBY,

Podania wszelkie do Władz, listy prywatne i kontrakty, w języku polskim, ruskim, francuzkim i niemieckim, redaguje Kantor Informacyjno-Komisowy B. Korpaczewskiego. Krak.-Przedmieście Nr 79 nowy.

— 7177 — 3-4

## NALINY, AGREST i PORZECZKI na Konfitury i Soki, poleca Skład Owoców

## BRACI WRÓBEL

obok kościoła S-go Krzyża.

— 6929 — 8-0

## WŁADYSŁAWY BRANDEL

## Pracownia Ubiorów Damskich,

z Ulicy Niecałej, obecnie przeniesiona na Nowy-Swiat Nr 55 nowy, 4 dom od rogu S-to Krzyżkiej.

— 7085 — 3-3

## Cement Portlandzki

z fabryki angielskiej **Johnsona** i z fabryki Pomorskiej w Szczecinie

oraz

## Cegłę ogniotrwałą

angielską z fabryki **Ramsaya**, poleca Skład

**WIKTORA WERTHEIM,** ulica Graniczna Nr 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych.

6-6 — 6307 —

## W MAGAZYNIE

## Ubiorów Damskich

**Jana Ostrowskiego,**

przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 15 (478), w domu P. Schmejke, dawniej pana Kocha, mogą być przyjęte **Panny do nauki** krawieczyny Damskiej, oraz kroju tejsze, ze wszystkim, za cenę roczną rs. 100. Tamże potrzebne są **PANNY** uzdatnione w krawieczynie damskiej.

— 7290 — 1-3

## Zakład Tapicerski.

Ulica Senatorska Nr 20 naprzeciw Kościoła S-go Antoniego. Przeniosłszy obecnie pracownię moją z Leszna pod powyższy Numer, Mam honor donieść Szanownym Panom i Paniom, którzy mi dotąd roboty swe powierzali, iż jak dotychczas tak i nadal przyjmować się będą w Pracowni mojej wszelkie obstalunki i roboty w zakres tapicerski wchodzące wykończyć się spieszenie i akuracie po nader umiarkowanych cenach. Tamże przyjmuje się obstalunki na **Flagi** w różnych rozmiarach po cenach niższych.

Z szacunkiem **Fr. Kordecki.**

— 7128 — 2-6

## WAZNA WIADOMOŚĆ!

Przy ulicy Podwal, w Sklepie Wiktualów Nr 6 nowy, sprzedają się wszelkie **Warzywa i Ogrodowizny**, codziennie świeże z ogrodu dostawione, po cenach o połowę niższych od cen targowych.

— 7106 — 2-3

## Rs. 8,000.

Jest do ulokowania natychmiast na pierwszy numer hipoteki nieruchomości warszawskiej lub zaraz po Towarzystwie Kredytowym Miejskiem na korzystnych warunkach z nadmienieniem: iż summa ta będzie mogła pozostać na długi czas jeżeli biorący pożyczkę okaże się punktualnym w opłacaniu procentu. Bliższa wiadomość przy ulicy Bielańskiej pod Nr 21 nowym u Hryniewieckiego Patrona.

— 7159 — 2-2

(Patrz dodatek).



Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

## UNGRA I BANARSKIEGO,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 443 (71), naprzeciw

Resursy Obywatelskiej

otrzymała następujące nowości:

Czajkowski M., Nemolaka, powieść, rs. 1 kop. 20.

Szulski, Kopernik, poemat dramatyczny, kop. 20.

Bolander K., Angela, powieść, kop. 40.

Chodyński A., Stefan Damalewicz, historyk, przełożony Kanoników Loterańskich, kop. 60.

Poezje, kop. 60.

Müller E., Młodość sławnych ludzi, rs. 1 kop. 20.

Segur, Grzeczne dziewczynki, rs. 1 kop. 20.

Berger, O skutkach samogwałtu (onanizmu) i zmazaniach nocnych, jakoteż o słabościach wenerycznych, kop. 80.

Biblioteka Teatralna: 1) Verdigo, Bal ma kowy, kop. 15; 2) Dinorach czyli pielgrzymka do Ploermel, kop. 15; 3) Verdi, Ernani, kop. 15; 4) Gounod, Faust, kop. 15; 5) Donizetti, Linda, kop. 15; 6) Bellini, Norma, kop. 15; 7) Meyerbeer, Robert Djabel, kop. 15; 8) Halevy, Żydówka, kop. 15.

Teatrzyk dla młodzieży, z oryginalnych prac złożony, kop. 50.

Grainert J., Wybór powieści i opowiadań, Tom III, kop. 25.

Bończa Tomasz, Na koszu, fraszka dramatyczna w 2 aktach, kop. 45.

Tęcza, Zbiór poezji, w opraciu rs. 1 kop. 60.

Jeleński, O samopomocy w kształceniu się, kop. 50.

Leja, Zoologu, czyli cztery działy królestwa zwierzęcego, kop. 90.

Weitzenblut, Mężatka i matka, kop. 75.

Katalogi na żądanie przesyła bezpłatnie. Przy zamówieniach z prowincji od rs. 5, kosztów przesyłki nie liczy.

## Gabinet Interessów Prywatnych

ulica Ś-to-Jańska, Nr 2 w Warszawie.

Opierając się na doniesieniu uczynionem przez pisma tutejsze z polecenia JW. Hrab. Namiestnika Królestwa, iż w czasie spodziewanego pobytu w Warszawie JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, prośby przyjmowane będą w pałacu Brühlowskim, zawiadamia osoby interesowane, iż zajmuje się redagowaniem tychże prośb w języku ruskim i innych, przez osoby posiadające specjalną znajomość języka i przepisów.

## Syndyk tymczasowy masy upadłości

Jana Gawińskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, że na zasadzie uchwały wierzycieli z dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) 1873 r. i rezolucji Sędziego Komisarza z dnia 2 (14) Lipca r. b. sprzedane będą przez publiczną licytację: ogród warzywny i łąka, razem przestrzeni dziesiętyn 4 (móg s pretów 52,35 w m. Łowiczu powiecie Łowickim, przy ulicy Warszawskiej położone, na rzecz Skarbu po b. Zgromadzeniu księży Misjonarzy Łowickich zajęte, a następnie przez Rząd Gubernjalny Warszawski za kontraktem z dnia 27 Września (8 Października) 1867 r. Janowi Gawińskiemu za rs. 1703, sprzedane.

Licytacja stanowiąca odbędzie się w dniu 2 (14) Sierpnia 1873 r. o godzinie 6-jej po południu, przed Sędzią Komisarzem masy upadłości Jana Gawińskiego, Aleksandrem Flatau lub prawnym Jego zastępcą, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr 549. Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Trybunale Handlowym w Warszawie u Pisarza Andrychiewicza i u podpisanego Syndyka pod Nr 489a, przy ulicy Długiej zamieszkałego. Licytacja zacznie się od summy rs. 1800. Wadium do licytacji rs. 400. Warszawa, dnia 4 (16) Lipca 1873 r.—Ludwik Holc, Obrońca przy Senacie.

Prawnie zajęte dochody nieruchomości w Pradze przy Warszawie, przy zbiegu trzech ulic: Szerokiej, Targowej i Brukowej, pod Nr 391 położonej, wydzierżawione będą przez publiczną licytację na lat dwa, od dnia 1-go Października n. s. 1873 roku do dnia 1 Października n. s. 1875 roku.

Termin licytacji tej dzierżawy oznaczony, przed podpisaniem komornikiem, na gruncie nieruchomości Nr 391 na dzień 9 (21) Sierpnia 1873 r. na godzinę 12 w południe.

Licytacja dwuletniej dzierżawy, rozpocznie się od summy rs. 1500 rocznie, czyli rubli 3000 na lat dwa, każdy zaś z licytantów złoży gotowizną na ręce podpisanego komornika wadium w summie rs. 1100, t. j. rs. 300 gotowizną i rs. 800 w Listach Likwidacyjnych z kuponami, która niestrzymującym się, natychmiast zwrócone będzie.

Warunki szczegółowe tej dzierżawy, przejrane być mogą w Kancelarii podpisanego Komornika, przy ulicy Długiej pod Nr 541 (nowym 4) utrzymywanej, codziennie oprócz świąt, od godziny 1 do 3 z południa.

Edward Borkowski. Komornik przy Sądzie Appel. Król. Pols.

— 7265 —

## Dyrekcja Łazienek Akcyjnych przy Nowym Zjeździe

Ma zaszczyt uprzedzić Szanowną Publiczność, iż w skutku objawionego życzenia osób kąpiących się w tym Zakładzie, otwartym zostanie w takowym, z dniem 1-ym Sierpnia r. b. nowy oddział kąpielowy i miedzianych wanień, po niepraktykowanie dotąd niskich cenach, mianowicie:

Po kop. 15 od jednej osoby i

Po kop. 20 od dwóch osób.

Oprócz tego otwartą zostanie równocześnie nowa ogólna łaźnia po kop. 7 od osoba. Wejście do nowych oddziałów drugim mostem, gdzie mieści się druga kasa od strony Wistły, pod gankiem żelaznym.

Dyrekcja zawiadamia także, iż czyniąc zadosyć wymaganiom ogółu, aby woda do Zakładu mogła być dostarczana jak najczystsza, poleciła, nie szczędząc znakomitego nakładu, ułożyć na dnie rzeki rury gumowe i żelazne znacznej długości i stosownej objętości, którymi woda dostawiana wkrótce będzie do Zakładu ze źródła koryta Wistły.

2-2

— 7154 —

## TRAKTYJERNIA

pod Jelonkiem p. Węgrzynowicz, ustalonej reputacji, egzystująca od lat kilkunastu róg Piwnej i Dunaju, ostatecznie przeniesioną została z ulicy Kapitulnej na Piwną, pod Nr 7. Obiady i Kolacje każdodziennie, zaś w Niedziele i w Czwartki FLAKI. Cena najumiarkowana, bo obiad z 5 smacznie sporządzonych potraw kop. 20, abonament taniej, co na miejscu każdy sprawdzić może.—T.

— 7288 — 1-1

## Do Magazynu Obuwia

pod firmą:

BOBROWSKI i MÜLLER,

nadszedł świeży transport

wprost z Paryża:

Skór lakierowanych groszkowych i gładkich, gemzy złociste i czarne, kozły matowe i glansowane, gotowe Damskie Obuwie, oraz Sznurowadła — o czem zawiadamiamy. Osoby interesowane.

— 7291 — 1-8

## Księgarnia i Skład Nut E. Wende i Spółka

w Warszawie,

otrzymała na skład:

Mieczysława Marie. La Violette, valse pour Piano, 15 kop.

— Lzy sieroty, kompozycja na fortepian, 22 1/2 kop. — 7224 — 2-3

## OGŁOSZENIE.

Wójt gminy Czyste, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12 (24) Lipca r. b., o godzinie 10-tej rano, we wsi Czyste, w domu należącym do Józefa Jabłońskiego, odbędzie się głośnie in plus licytacja, na sprzedaż za gotowiznę ruchomości, jako to: mebli, męskiej i żeńskiej garderoby, bielizny, naczyń gospodarskich i kuchennych, oraz towary odpowiednie sklepikowi z wiktuałami. Życzący przystąpić do licytacji, składają wadium w kwocie rs. 25, a to z tego tytułu, że towary w sklepiu znajdujące się sprzedane będą ogółowo.

Wola, dnia 3 (15) Lipca 1873 roku.

— 7266 — 1-1

## Sąd Policji Poprawczej Wydziału I-go w Warszawie.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniach 23 i 24 Lipca (4 i 5 Sierpnia) 1873 r., poczynając od godziny 10-tej zrana, w gmachu Sądowym przy ulicy Dzielnej położonym, nastąpi sprzedaż przez licytację różnych przedmiotów depozytowych, jako to: garderoby, bielizny, kosztowności i t. p.

Warszawa, d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1873 r. Sędzia Prezydujący, Pomianowski.

— 7186 — 1-1

Obywatel tutejszy, Fryzjer, Andrzej Jakób May, mianował w testamentie przez siebie dnia 31 Marca 1856 r. dziedzicem, sukcesorami swemi dziećmi swego syna w Warszawie zmarłego, srebrownika (wyrobem srebra trudniącego się) Karola Wilhelma May, urodzonego w Toruniu dnia 21 Września 1808 roku.

Tych to z imienia i pobytu nieznajomych dzieci, wzywa się niniejszem, aby się albo do Ces. Niemieckiego Jeneralnego Konsulatu w Warszawie, albo do podpisanego zgłosili i jako tacy wylegitymowali.

Toruń dnia 25 Czerwca 1873 r.

Panckę, Radca Sprawiedliwości.

1-3 — 7206

Mający do zbycia blachę cynkową starą, raczą listownie zawiadomić o ilości i cenie takowej

## Jeneralną Dyrekcję Zakładów Górniczych, G. von Kramsta, w Kattowicach w Górnym Szląsku.

— 7148 — 2-6

## KARETKA PODWÓJNA,

w dobrym stanie, na oliwnych osiach, z czterema kołami zapasowymi, do sprzedania u stangreta Jana, pod Nrem 11, przy ulicy Przejazd, od godziny 3 po południu.

— 6975 — 3-3

MŁYM PAROWY o trzech gankach, z francuzkami kamieniami i jednym gankiem szlaskim i żebrownikiem, 3-ma celindrami i elewatorami, prawie nowo urządzone, z Lokomobilą, jest do sprzedania za bardzo niską cenę i pod dobrymi warunkami. Młyn jest tak urządzone, że można go przenieść w każde miejsce lub na prowincję. Wiadomość u G. Neumann, ulica Pańska Nr 1212.

— 6909 — 4-6

## Dyrekcja Towarzystwa Akcyjnego Łazienek, Łaźni i Palni Parowej

w Warszawie, przy Nowym Zjeździe.

Podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, iż w roku bieżącym, podobnie jak w rokueszłym uskutecznią będą na rachunek tegorocznej dywidendy, upłata na akcje od Nr 1 do włącznie Nr 534 w wysokości dwadzieścia rubli na każdą 500 rublową akcję.

PP. Akcjonariusze mogą zatem ze swemi akcjami zgłaszać się od dnia dzisiejszego po odbiór wyżej wzmiankowanej opłaty:

W Warszawie do Kantoru Bankiera Stanisława Lesser, przy ulicy Miodowej w godzinach biurowych, lub w Petersburgu do Petersburskiego Między narodowego Banku Handlowego akcje od Nr 535 do Nr 300 nie biorą udziału w powyższej upłacie.

W Warszawie, dnia 3 (15) Lipca 1873 roku.

3 5 — 7155 — Prezydujący w Dyrekcji. Stanisław Lesser.

## Rodowita FRANCUZKA,

życzy sobie udzielać parę godzin konwersacji za stół i mieszkanie. Adressa uprasza się złożyć w Redakcji tego pisma pod Lit. S. L.

— 7072 — 3-3

## OGRODNIK

wykwalifikowany w swej sztuce, potrzebny jest od dnia 1 Października r. b. do Dóbr Uniejów w powiecie Tureckim, gubernji Kaliskiej, chcący się ubiegać o tę posadę, może się zgłosić listownie do Zarządzającego Dobrami W-go Meissner, przy nadesłaniu swej kwalifikacji i świadectw, pocztą przez Uniejów.

— 7238 — 1-3

Niżej podpisany, objawszy Restaurację i Bawiarę na Marszałkowskiej ulicy, w dawnym lokalu W-go Gundelacha pod Nrem 24 nowym, ma honor upraszać Szanowną Publiczność o liczne odwiedzenie.

Z szacunkiem,

EDWARD RIEDEL.

— 7259 — 1-3

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w nowo-otworzonym przezemnie Kantorze Loterii, przy Księgarni mojej, utrzymywanej pod Nrem 18/523 przy ulicy Podwale, są do nabycia

## LOS Y

do I-szej klasy, z którymi względem publiczności polecam się,

Piotr Jackowski.

— 7279 — 1-3

Jest do sprzedania

## POSSESJA

przy ulicy Żytniej położona, przyniesząca dochodu około rsr. 450, za sumę rsr. 3,750. Wiadomość: ulica Jerozolimska, dom trzeci od Marszałkowskiej Nr 32 nowy. — 7115 —

W dniu 18 (30) Lipca r. b., o godzinie 9ej zrana, odbędzie się sprzedaż przez licytację głośnie

## KONI wyranżerowanych

z Pułku Lejb-Gwardji Ułanów, konsystującego w koszarach tegoż Pułku w Łazienkach Królewskich.

— 7274 — 1-3

Jest do sprzedania za przystępną cenę para siwych lekkich powozowych

## KONI

przy ulicy Nowy-Swiat, w domu Nr 59. Wiadomość u stangreta Ludwika.

— 7219 — 1-3

Jest do sprzedania

## PARA KONI

powozowych, dobrze ujeżdżonych, w piątym roku, maści ciemno-szarej. Można je widzieć od dziewiątej godziny zrana do czwartej po południu, w Koszarach Mirowskich, u Wachtmistrza Pilipięki.

— 7255 — 1-3

Jest do sprzedania

## KLACZ WIERZCHOWA,

cztero-letnia rassy Angielskiej. Wiadomość w Szpitalu Ś-go Duchy ulica Elekoralna, u stangreta Leona, szwajcar wskaże.

— 7276 — 1-3

W Środę, dnia 11 (23) Lipca r. b. zrana, rozpocznie się licytacja na sprzedaż

## INWENTARZY,

żywych i martwych, na MEBLE, sprzęty i utensylja domowe i gospodarskie, w folwarku KRASSEW, gminie Biata, parafji Ulan, powiecie Radzyńskim, gubernji Siedleckiej.

— 7256 — 1-1



**W PRACOWNI**  
**Florentyny Chojnowskiej.**  
Leszno Nr 9 nowy, **Nauka Kroju** podług metody francuskiej w krótkim czasie, za cenę bardzo umiarkowaną. Tamże jest **Mieszkanie** dla Osoby pojedynczej, ze stołem, usługą lub bez, w każdym czasie. —7282-1-3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania

**MLECZARNIA**  
z całym urządzeniem i sześcioma **Krowami**, egzystującą od dawna i szczytującą się dobrem powodzeniem. Aleja Ujazdowska Nr 11 nowy. —7285-1-3

**APTEKA**  
Do sprzedania  
w Łomżyńskiej gubernji  
mieście powiatowem.

Blizsza wiadomość w Apteczce W-go Kucharskiego, przy ulicy Senatorskiej, wprost Miodowej. —7270-1-3

**Zakład Wyrobów Tabaczych i Rękawiczniczych,**  
od lat 5-ciu przy jednej z pryncypalnych ulic, z powodzeniem istniejący, z powodu wyjazdu pod korzystnymi warunkami do odstąpienia. Blizsza wiadomość: Nr 19 nowy, ulica Bielańska, w Dystrykcji. —7126-3-3

**IDYSTRYBUCJA**  
na bardzo korzystnych warunkach, jest do odstąpienia z powodu ważnych okoliczności, przy ulicy róg Nowomiejskiej i Mostowej dom Zawadzkiej Nr 24. Wiadomość na miejscu. —7287-1-3

Są do sprzedania  
**4 Suknie,**  
na słuszny wzrost, czarna tarletanowa, czarna barczowa, nowa z dużym ogonem, alpagowa jasna, koloru dzikiego, szal kolorowy nowy, bardzo piękny, przy ulicy Nowolipie Nr 11. —7239-1-1

Są do sprzedania  
**DWA DUŻE FIKUSY**  
za rs. 25. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 56 u Administratora domu. —7109-2-3



**SKŁAD**  
**TRUMIEN METALOWYCH**  
u Leopolda Zajęczkowskiego,  
przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 388 (44), w pałacu Tarnowskich wprost Sądowego Placu. **Trumny metalowe** dla dzieci od rsr. 9, dla dorosłych od rsr. 30. **Materace, Poduszki, kapy,** są w zapasie; wszelkie zamówienia z prośbą o uskuteczniac są jak najprędzej. —7200- (1-1)

**LUSTRO**  
w ramach złożonych, duże, modnego fasonu, jest do sprzedania za niską cenę. Ulica Szliska Nr 12, mieszkania 5. —7173-2-3

Jest do sprzedania  
**BUSOLA**  
nowa z celownikami i Statywą. Wiadomość: ulica Twarda Nr 18, u Kazowskiego. —7168-2-3

Do sprzedania:  
**PIĘĆ FOTELE**  
roboty kozetowej, używanych, za cenę Rubli Trzydziestu. Wiadomość u Rządcy Hotelu Saskiego. —7170-2-3

**DWA OGIERY**  
kary i gniady, oba młode, rosłe, rasowe, przy rodowodach, są do sprzedania przy ulicy Podwól w Hotelu Sławiańskim. Blizsza wiadomość tamże pod Nrem 6. —7070-3-3

**DWA OGIERY**  
kary i gniady, oba młode, rosłe, rasowe, przy rodowodach, są do sprzedania przy ulicy Podwól w Hotelu Sławiańskim. Blizsza wiadomość tamże pod Nrem 6. —7070-3-3

Do sprzedania  
**GARNITUR MEBLI**  
mahoniowych, rypsem krytych, składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, stołu przed kanapę, Stolik do kart, Szeszłag skórą kryty. Także lustro i inne domowe meble, — ulica Sienna Nr 2 nowy, kilka domów od Marszałkowskiej, w podwórzu na prawo, na parterze (w oficynie). —7193-2-6

**MEBLE**  
do sprzedania: Kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół masiw orzechowe, adamaszkim jedwabnym kryte, biuro meble z szafkami, Szeszłag i inne rzeczy, pod Nrem 359/10 Nowe-Miasto. —7264-1-1

W zakładzie Stolarskim przy ulicy Żórawiej 5 dom od placu 8-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania  
**MEBLE**  
najświeższych fasonów, Garnitury mahoniowe i orzechowe wysłane i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szeszłagi, Kozety, Fotele, Toalety, Kleczniki, Łóżka, Biurka, Szafy, Komody, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do Kart, Umywalki i inne meble, po niskiej cenie. —Adam Lewanowicz. —6983-3-6

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania  
**Kanapa, dwa Fotele, sześć Krzeseł i Stół, za bardzo przystępną cenę.**  
Obejrzeć można na ulicy Mazowieckiej Nr 11 nowy, stróż wskaże. —7131-2-3

Jest do sprzedania  
**FORTEPIAN**  
mahoniowy, o pół siódmej oktawy, za cenę przystępną, przy ulicy Leszno Nr 40 nowy. Wiadomość u Właściciela domu. —7171-2-3

Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin Zagranicznych L. Fränkla, przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy,  
**FORTEPIAN**  
mahoniowy, prawie zupełnie nowy, koncertowy, z fabryki Ehrbara z Wiednia, z całym blatem metalowym i sprejami, najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę, bo prawie o połowę niżej kosztu, oraz **Fortepian** mahoniowy, mało używany, o 7-miu oktawach, z całym blatem i 4-ma sprejami, nowszego fasonu, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę. —6977-3-3

**Dwa Magle Wiedeńskie,**  
w dobrym stanie, są do sprzedania w każdym czasie z mieszkaniem wygodnym, za przystępną cenę przy ulicy Leszno, pod Nrem 4 nowym, a hypotecznym 655. —7244-1-1

Jest do sprzedania  
**POWÓZ,**  
używany, w dobrym stanie. Wiadomość w kan- torze Rob. Saenger, ulica Długa Nr 32 nowy. —7220-2-3

Do wynajęcia  
zaraz **Mieszkanie** z meblami lub bez,  
na 1 m piętrze, 2 pokoje z przedpokojem lub całe mieszkanie, w razie żądania i z kuchnią, za cenę przystępną, do 1-go Października, stróż wskaże, Nr 1, ulica Chmielna. —7269-1-3

**POTRZEBNY JEST ZARAZ**  
**Pokój umeblowany,**  
obszerny, widny, suchy, przy familii, dla Osoby spokojnej, pracującej umysłowo. Adresa można składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. F. —7241-1-3

Do najęcia dla Kobiety  
**P O K O J**  
z usługą, przy ulicy Ciepłej Nr 1, w dziedzińcu, gdzie balkon, od 1 Sierpnia. —7280-1-1

Od 8 Października r. b., potrzebny jest do wynajęcia  
**L O K A L,**  
przy jednej z pryncypalnych ulic, składający się z 6 lub 8 pokoi, z balkonem i stacją, na 1-m piętrze od frontu. Mający do wydzierżawienia, raczą nadesłać adresa pod literami J. M. z oznaczeniem ceny lokalu, do dystrybucji W-go Lepkowskiego, przy ulicy 8-to Jańskiej, w domu Nr 5/88 egzystującej. —6955-3-3

Jest do wynajęcia każdego czasu  
**Dwa pokoje z meblami**  
lub bez mebli, z kuchnią i przedpokojem, kaźden osobno i z osobnymi wchodami, na 2-m piętrze od frontu. Ulica Bielańska Nr 6, vis à vis Hotelu Lipskiego. Wiadomość na 2-m piętrze Nr 14. —7291-1-3

Potrzebny jest  
**LOKAL**  
złożony z 6 pokoi, przedpokoju i knehni z piwnicą, górą i komórką, suchy i wygodny przy ulicy Żórawiej, Nowogrodzkiej, Alei Jerolimskiej, Smolnej i t. d. lub też na Nowym-Swiecie bliżej Straży ogniowej lub blisko placu 8-go Aleksandra. Ktoby miał takowe do wynajęcia lub odstąpienia zechce zostawić adres do 1-go Sierpnia r. b. w Red. Kur. Warsz. pod lit. A. K. —7063-3-3

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia kaźdego czasu  
**LOKAL**  
złożony z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni i spiżarni, na parterze od frontu, w domu przy ulicy Twardej Nr 5. Wiadomość także u Rządcy domu. —7117-3-3

Przy Ulicy Granicznej Nr. 1077 a 14 nowy.  
**SKLEP** obszerny z mieszkaniem składającym się z dwóch pokoi oddzielnej kuchni i piwnicy do odnájęcia od 8-go Michała lub też zaraz. Jak Sklep tak i mieszkanie może być na żądanie oddzielnie odnájte. Wiadomość w Handlu Towarów Kolonialnych w tymże domu. —7147-2-3

Poszukuje się  
**MIESZKANIE**  
zaraz lub od 8-go Michała, w środku miasta, na jednej z pryncypalnych ulic, w domu bardzo porządnie utrzymywanym, na 1-m piętrze, składające się z kilkunastu pokoi, obszernej stajni i wozowni. Adresa uprasza się nadsyłać do Redakcji pisma niniejszego pod literami L. L. —7169-2-3

**DWA POKOJE**  
i przedpokój,  
umeblowane, są do wynajęcia kaźdego czasu do 1-go Października r. b. przy ulicy Karmelickiej. Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 34 nowy, mieszkania 13. —7189-2-3

**DWA POKOJE**  
z przedpokojem i kuchnią,  
z meblami, na 3 lub 4 miesiące, są do wynajęcia, przy ulicy Smolnej pod Nrem 11 nowym. Wiadomość na tejże ulicy pod Nr. 6, na drugim piętrze, mieszkania Nr 6. —7167-2-3

**TRZY POKOJE**  
z przedpokojem umeblowane,  
na 1-m piętrze, przy ulicy Niecałej Nr 3, są do wynajęcia tygodniowo, a nawet na czas krótszy. Wiadomość u Właścicieli. —7042-3-3

**5 POKOI i KUCHNIA**  
na pierwszym piętrze od frontu są do najęcia kaźdego czasu, rocznie Rs. 300; w domu Nr. 60 przy ulicy Chłodnej. —6894-3-3

W domu pod Nrem 19 przy ulicy Grzybowskiej, do najęcia kaźdego czasu  
**Cztery pokoje na 2 piętrze z kuchnią, drwalnią i piwnicą.**  
Wiadomość u Właścicieli. —6948-2-3

Od kaźdego czasu  
przy ulicy Rymarskiej, Nr 8 nowy  
są do wynajęcia  
**Dwa SKLEPY**  
1. Jeden z dwoma pokojami o 2-ch oknach wystawowych.  
2. Drugi o jednym oknie. W obu dwóch tych sklepach znajdują się **szuby lustrzane i urządzenie gazowe.**  
Wiadomość także u Rządcy domu: 1-3 —7221-  
1) Od dnia 1-go Października r. b. **Sklep** do wynajęcia z oknem i drzwiami, oraz **Pokój** obszerny przy tymże sklepie.  
2) **Lokal** składający się z Salonu o 3-ch oknach, Pokoju o dwóch oknach i Kuchni, także **Parę Sukien** damskich do sprzedania, piękne **Oleandry i Draceny.** Wiadomość u Stróża domu przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2676 (19). —7162-2-3

**Z powodu zmiany handlu do sprzedania zaraz**  
Dystrybucja, handel materiałów piśmiennych, Norymberskich i innych przedmiotów; handel ten egzystuje lat 10. Wiadomość w dystrybucji. Leszno Nr 37. —6980-3-3

Do najęcia kaźdego czasu pod Nr. 19/927a przy ulicy Chłodnej w oficynie na dole:  
**DWA POKOJE,**  
z alkową, kuchnią, drwalnią i piwnicą. —7041-2-3

**Zaraz do wynajęcia jeden Pokój**  
duży, albo połowa, w bliskości Sakiiego Ogrodu, przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, pod Nrem 9 domu, na 1-m piętrze od frontu pod Nrem 2 mieszkania, z meblami albo bez. —7088-4-6

**Za Rs. 1200**  
Jest do sprzedania **Sklep** z urządzeniem i towarami, mieszczący w sobie Wyroby Tabacznego, Materiały piśmienne i rysunkowe, Przedmioty galanterijne, Zabawki dzieciinne, Towary norymberskie i mydlarskie. Blizsza wiadomość na miejscu Nowy Świat Nr 7. —7141-2-3

Jest do odstąpienia w kaźdym czasie  
**SKLEP**  
**Blacharski i Lampiarski.**  
Blizsza wiadomość powziąć można w domu przy rogu ulic Orlej i Elektoralnej Nr 748, u Blacharza. —7123-2-3

Ulica Elektoralna, naprzeciw Banku, Nr 796, nowy 3, do wynajęcia zaraz dwa obszerne  
**SKŁADY,**  
i góra obszerna, oddzielnie. W tymże domu od ulicy Przechodniej **Sklepik**, który może być przerobiony na Sklep lub dwa Sklepy obszerne, stróż wskaże. —7178-2-3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania w kaźdym czasie  
**Sklep z Wiktuałami,**  
przy ulicy Podwól pod Nrem 26 nowym. Blizsza wiadomość na miejscu. —7216-2-3

**NAGRODY Rs. 2.**  
Dnia onegdajszego, wychodząc z podwórza domu przy ulicy Nowy-Swiat, zgubiono robotę **Włóczkową na 2 pary pantofli**, oraz **Sukno czerwone** wyszyte na parę butów rannych, zawinięte w papier. Znalazca raczy odnieść do stróża domu Nr 11 nowy, przy ulicy Wiejskiej, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. —7161-1-1

**Nagrody rs. 5.**  
Wczoraj z rana o godzinie 8mej wybiegł na ulicę **PIES** czarny, młody, wyżeł 8-my miesiąc mający, znaki miał na szyi i pierśsiach białe, łaski nad pazurami także białe. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za powyższą nagrodą do Szwajcara Russkiego Klubu; nieprawdy posiadacz tegoż psa na drogę sądową pociągnięty zostanie. —7121-1

**Nagrody rs. 5,**  
W poniedziałek dnia 14-go b. m. wieczorem z przejścia z placu Teatralnego na ulicę Kanonję zgubionym został **PUGILARES** zawierający w sobie rs. 11 biletami bankowymi oraz rozmaite listy prywatne i notatki. Łaskawy znalazca zechce takowy wraz z wszystkimi znajdującymi się w nim przedmiotami oddać do Red. Kur. Warsz. a otrzyma nagrody rs. 5. —7129-2-2

**Nagrody Rs. 25.**  
Dnia 15 Lipca idąc ulicą Elektoralną zgubiony został **Fugilares** skórzany duży, w niem znajdowało się: pieniądze, jeden kupon na Rs. 12 kop. 50; drugi na Rs. 6 kop. 25; trzeci na Rs. 2 kop. 50; czwarty na Rs. 2 i cztery sztuk po 60 kop.; jeden kwit na Rs. 150 z podpisem Izabella Krauss i Juliusz Krauss na zlecenie Icyka Kornblum z datą 9 Lipca r. b. płatną na 15 Września r. b. a cassa akceptowana na moje zlecenie i 2-gi Kwit na Rs. 30 płatny 15 Lipca r. b. z podpisem K. Leubenthal i weksel z podpisem M. Kronenberg na Rs. 50. Znalazca za Nagrodą powyższą jeśli takowej żądać będzie, raczy łaskawie zgubę rzeczoną odnieść do sklepu A. Sejdltz za Żelazną Bramą w domu Epstejna Nr 948, gdyż co do kwitów i weksłu nie będzie miał żadnej korzyści albo wiem prawne kroki przedsięwzięte zostały. —7136-3-3

Dnia 8-go b. m. nad wieczorem, między ulicą Czystą a Wierzbową, do bramy Teatru zgubiony został **ZEGAREG damski**, srebrny, w koło gierlandka, bez kułeczka u góry; kto go znalazł, raczy go odnieść do Redakcji Kurjera Warszawskiego. —7240-1-1